Nr. 185. Wtorek, 15 Sierpnia 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 82.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie handlu, dr. Zygmuntowi Broschemu, order Żelaznej Korony II. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcyi w Ministerstwie obrony krajowej, Alfredowi bar. Gleicherwiesen Bibra, order Żelaznej Korony II. klasy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej naczelnikowi gminy, Mikołajowi Koropeckiemu w Dolinie, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 lipca b. r. zamianować najmiłościwiej rzym. kat. proboszcza w Starym Sączu, ks. Jakóba Jordan Rozwadowskiego, kanonikiem honorowym rzym. kat. kapituły katedralnej w Tarnowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Augusta hr. Krasickiego, właściciela dóbr w Lisku, na prezesa, a Romana Baczyńskiego, notaryusza w Lisku, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Lisku.

P. Minister skarbu zamianował w okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie sekretarzy skarbowych: Jana Gajewskiego, dr. Franciszka Wolanieckiego, Wincentego Kopystyńskiego, Gustawa Liebhardta, dr. Jana Starzewskiego, Józefata Starkiewicza, Michała Rusina i Tadeusza Lewickiego, radcami skarbowymi.

P. Minister robót publicznych w porozumieniu z P. Ministrem spraw wewnętrznych powołał komisarza powiatowego, Hieronima Żarlińskiego, do służby w tem Ministerstwie.

C. k. Namiestnictwo udzieliło inspektorowi wiedeńskiego Towarzystwa nadzoru kotłów parowych i wzajemnych ubezpieczeń, Tadeuszowi Goeblowi, autoryzacyi do sprawowania nadzoru nad kotłami parowymi, należącymi do członków tego Towarzystwa, a ustanowionymi w powiatach: borszczowskim, czortkowskim, horodeńskim, husiatyńskim, kołomyjskim, kosowskim, peczeniżyńskim, śniatyńskim i zaleszczyckim z siedzibą w Kołomyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 sierpnia.

Demokratyzacya Anglii.

Właściwie już od r. 1832 rozpoczął się w Anglii ten proces, który d. 10 b. m. przyniósł idei demokratycznej tak świetne zwycięstwo. Wówczas to przed laty przeszło 70 reforma wyborcza pozbawiła arystokracyę i wielką posiadłość supremacyi nad Izbą gmin — a stało się to podobnie, jak dzisiejszy dalszy krok na tem polu, dopiero po pokonaniu gwałtownego oporu konserwatystów i pod zagrożeniem, że specyalnie w celu przeprowadzenia reformy powołana zostanie znaczna liczba nowych parów. „Żelazny książę“, ówczesny przywódca opozycyi, kapitulował tak samo, jak teraz kapitulowali Landsdowne i Balfour.

W każdym razie zdarzenie, jakie dokonało się d. 10 b. m., pamiętne pozostanie w dziejach Anglii. Zepchnęło ono ostatecznie na drugie miejsce Izbę lordów, niedyś przewodniczkę rozwoju państwowego, później zaś czynnik współrzędny z Izbą gmin w życiu konstytucyjnem. Teraz więc ta „Izba niższa“ we wszystkich sprawach doniosłych zabierać będzie głos rozstrzygający.

Landsdowne i Balfour czynili nadludzkie, powiedzieć można, wysiłki, by uchronić Izbę lordów od zupełnego ubezwładnienia. Ustąpili pod grozą powołania nowych parów, przez co lordowie byliby się stali niejako masowym artykułem, Izba zaś straciłaby wobec całego świata resztkę swej powagi, przedstawiałaby jakiś wypaczony, niemal karykaturalny cień ciała prawodawczego. Dopuszczenie do czegoś podobnego, byłoby spaleniem za sobą mostów raz na zawsze, tak zaś pozostała nadzieja, że może przecie w przyszłości coś da się odrobić. Oczywiście, jeśli nawet konserwatywna partya odzyska kiedyś większość, o przywróceniu dawnego stanu w całej jego rozciągłości nie będzie już mogło być mowy. W historyi angielskiej *restitutio in integrum* jest czemś zgoła nieznanem; nigdy nie próbowano tam uczynić tego niebytem, co raz się stało. Reakcya w duchu kontynentalnym należy do rzeczy zgoła obcych charakterowi Anglii.

Przywódcom partyi konserwatywnej idzie o coś innego. Im idzie o podjęcie nowych zapasów, a mianowicie na terenie *homerule'u*. Irlandczycy nie omieszkają zażądać uiszczenia nagrody, przyrzeczonej im za przyłączenie się do większości rządowej. A jeśli wybuchnie walka o *homerule*, to konserwatyści spodziewają się przeciągnąć w niej większość ogółu angielskiego na swoją stronę. Pozyskawszy zaś większość, nie będą próbowali walczyć o wskrzeszenie Izby lordów z przed ustawy o *veto*, lecz o zupełną jej reformę,— o reformę, która wlałaby nowe życie we wspomnianą Izbę, użyczyłaby jej nowej powagi. A jak w dziejach Anglii nieustannie wikła się pierwiastek arystokratyczny z demokratycznym, tak też i w tym wypadku konserwatyści właśnie, skoro ziszczą się ich plany, przeprowadzą demokratyzowanie Izby lordów, usuwając z niej dziedziczność godności para.

Takie są plany, ciężką klęską dotkniętych konserwatystów angielskich.

To zaś, co dzieje się w Anglii, nie może być obojętnem choćby z tej prostej przyczyny, że wyspiarskie królestwo jest ogniskiem, zkąd po całym świecie rozchodzą się eksportowe artykuły konstytucyjne. Jakość zaś tych artykułów znajdowała zawsze uznanie, a znajdowała je głównie dzięki temu, że szlachta angielska mimo nieustannie postępującego ograniczenia praw jej, umiała zawsze godnie stać na straży tradycyi i przenosi tę tradycyę z pokolenia na pokolenie, przystosowując ją do ducha czasu.

Niezawodnie też i w przyszłości szlachta angielska utrzyma się na tem stanowisku, chociażby nawet plany co do podniesienia powagi Izby lordów przez gruntowną jej reformę miały rozbić się w niwecz.

Czy tak będzie, czy też nad Izbą lordów rzeczywiście zawisł już miecz zagłady, trudno przewidzieć. Dokonany został krok doniosły, ale dopiero po latach, po dziesiątkach lat orzec będzie można stanowczo, czy to był istotnie krok naprzód.

Moguncki Zjazd katolików.

Na czwartem i ostatniem z rzędu pełnem zebraniu Zjazdu katolików niemieckich w Moguncyi wygłosił opat Schachleiter z Pragi wykład o sztuce chrześciańskiej. — Prelegent zaznaczył, że sztuka religijna chrześciańska ma przyczynić się do lepszego poznania Boga, dla tego Kościół przyjął ją w swoją służbę. Zadaniem architektury, malarstwa i rzeźby jest przyozdobienie domu Bożego, muzyki kościelnej i podniesienie umysłów. Katolicki dom Boży ma być odbiciem ufundowanego na wieczne czasy przez Chrystusa Pana Kościoła.

O papiestwie mówił następny mowca, poseł do parlamentu, ks. Loewenstein. Na wstępie sławił obecnego Papieża, jako pełnego dobroci pasterza dusz. Wielu — mówił — sądziło, że jego prostota i łagodność czyni go słabym i bezczynnym, właśnie ci w rachubach swych zawiedli się, bo już pierwszy okólnik papieski *E supremi Apostolatus Cathedra*, wydany w r. 1903, wskazywał na program wyraźnie określony i na to, że no-

---

5)

Dr. ANTONI J.

FRANCISZEK LISZT w południowych prowincyach.

III.

(Ciąg dalszy).

Nie jestem muzykiem, zdaję sprawę z wrażenia, jakie na mnie gra koncertanta sprawiła... wrażenie, było, ze wstydem wyznam, nijakie, odurzające, tkliwsza nuta nie zapadła do piersi, nie nadał się do zapamiętania ani jeden akord... kaskada dźwięków, pioruny, błyskawice, jakiś szalony taniec, dziki, pieszczotliwy nawet niekiedy, ale ziemski, namiętny, niepodnoszący ducha... wykonawca posunął technikę instrumentu do nieznanej brawury, nigdy przedtem, nigdy potem nikogo nie spotkałem grającego tak wprawnie, ale wówczas, czułem tylko, że moje błony bębenkowe oddziaływają chorobliwie, że je drażni ta powódź tonów różnolicznych; prawda, może się do tego przyczyniło gorąco niezwykłe w sali... poranek trwał dwie godziny z niewielkim przestankiem, ale wówczas tak wirtuoza okalała wybrana publiczność, żeśmy się mu dobrze przypatrzyć nie mogli; po ukończeniu zaś nastąpiły owacyjne pożegnania, kurator w imieniu szkoły palnął krótką oracyjkę, artysta zbył rzecz kilku ogólnikami o miłości dla młodzieży, o sympatyach, jakie, będąc Węgrem, żywi dla nas, z naszej strony nastąpił, jakby na komendę ukłon głęboki (nauczył go nas p. Piotrowski), powozy pomknęły w dalszą drogę, a my leniwo do konwintu... To tylko pamiętam, żem tak spokojnie Sallustyusza — *de bello Jugurtino* — tego wieczoru tłumaczył, gotując się na lekcyę jutrzejszą, jak gdybym poranek spędził w klasie, a nie w towarzystwie mi nieznanem, prawda, żem pośród tłumu ani jednego świeżego, ładnego buziaczka panieńskiego nie dostrzegł...

W Niemirowie — przyjęcie było jeszcze uroczystsze -- poczet gości powiększyli Potoccy, których hr. Bolesław — właściciel miasteczka — zaprosił: „czasy Catalani, pisał p. szef, przeniosły się nad brzegi Bohu... dnia 8 marca stanął Liszt z ks. Wittgensteinami w Niemirowie, 9 grał, a 10 miał do Kamieńca dalej wyruszyć, ztamtąd do Lwowa, z wiosną do Odessy, Konstantynopola i Ameryki“ (Reszty pamiętnik. 444). W miarę wędrówki, popularność mistrza w kresowych olbrzymiała prowincyach, tak długim ogonem ciągnęły się za jego karetą, najrozmaitsze wehikuły, wypełnione wielbicielami, że w końcu gmin zwrócił na to uwagę, a zdziwiony objawami czci okalającej Liszta, nazwał go „królem grającym“. Nie potrzebujemy dodawać, że wszędzie po dworach znajdował najgościnniejsze przyjęcie, wszelkie ułatwienia dalszej podróży, że przy boku jego prezentowała się nieustannie i książęca para. Kamieniec oczekiwał z upragnieniem wirtuoza, zjazd był ogromny, a do dziś można jeszcze spotkać ludzi, którzy pamiętają, że Liszt dawał koncert w sali gimnazyalnej, że pomieścić nie mogła wszystkich słuchaczów, tak że na kurytarzu cisnęli się oni; że mieszkał w rynku w domu Bieleckiego, że wieczór jeden spędził na uczcie wydanej na cześć jego przez Aleksandra hr. Orłowskiego, że na tej uczcie Bykowski wystąpił z okolicznościowym wierszykiem, który poklask zyskał powszechny; że grał na fortepianie z fabryki Sejferta i Sejdlera, podówczas świeżo sprowadzonym przez p. Regulskiego, posiadacza ziemskiego, o sześć mil zamieszkałego od Kamieńca. A jeszcze niedawno spotykałem w miasteczku krzesła z napisem, dowodzącym, że Liszt na nich przesiadywał!... Kult więc dochodził do śmieszności... propagatorką zaś tego kultu była kobieta, coraz gorętszą rozpłomieniająca się miłością dla sztuki i dla jej wykonawcy.

Z Kamieńca udali się do Lwowa — i tam to samo — na dowód przytoczymy ustęp z pamiętników szefa Drzewieckiego, który skrzętnie zapisywał wszystko, co obchodziło w danej chwili społeczność miejscową: „Jakieś tu przyszło pismo peryodyczne ze Lwowa, z opisem tragicznej jakoby śmierci Liszta, w czasie koncertu którego, od huku tonów sala na głowy słuchaczów i artysty upaść miała. Druk wiadomości był wielki i wyraźny, nikt nie dostrzegł drobniuchno na boku umieszczonego doniesienia, że to był puf tylko. Każdy czytał i opowiadał tę smutną nowinę, która na pięknych i oczarowanych jego wielbicielkach, z zapałem o nim mówiących, smutne czyniła wrażenie.... dopóki ktoś dopisku nie dostrzegł“ (Reszty pam. 446). Szef zapomniał o uniesieniach swoich dla Catalani, więc podżartowywał, kiedy za grajkiem podążyła do Odessy cała dostatniejsza gromada mieszkańców trzech południowych prowincyj; w tym właśnie czasie, syn jego, Karol, znany w naszem piśmiennictwie, wyjeżdżał zagranicę, donosząc o tem sąsiadowi, dodaje osamotniony ojciec: „Ma Karol w pomoc polecające listy od Liszta do Lamartina, od B..... do Jerozolimy i przybocznych Papieża, troszkę się wstrzymawszy, byłby coś zapewne i od Balzaka wyjednał sobie, bo się koło Kijowa znajduje“ (L. c. 447). A Liszt tymczasem z Odessy udał się do obozu pod Elisawetgradem, gdzie właśnie przegląd wojsk miał miejsce. Zmęczony tryumfami, wrócił do Woroniniec — gdzie kilka miesięcy spoczywał na laurach. Z wycieczek jego ówczesnych o jednej tylko wiemy, do Peczary, do hr. Konstantego Potockiego. W tym okresie czasu zaszła zmiana w stosunku dwojga ludzi, związanych potem dozgonną przyjaźnią: Kobieta odważyła się na krok stanowczy — postanowiła zerwać więzy krępującego ją Sakramentu, grajek uląkł się tego postanowienia, przewidywał z tego wiele przykrości i dla niej i dla siebie — oprzeć się jednak silnej woli nie potrafił.... Raz jeszcze, ale już po wyjeździe z Podola, w Krakowie, próbował protestu — i batalię przegrał: „odtąd — jak sam powiada — postanowił być jej posłusznym *usque ad mortem*“ (*Gazeta War.* l. c.).

(Dokończenie nastąpi).

wy Papież nigdy nie zboczy z tej drogi, którą sobie wytknął.

Ojciec św. wie doskonale, że wszystkich rzeczy dokonać od razu nie można, że i on jest tylko jednym w szeregu budowniczych, których zadaniem wybudowanie Kościoła na ziemi. Wszakże nie musiałby być stróżem na wieży, gdyby nie miał widzieć wrogów, szturmujących z pdwójną zaciekłością mury Kościoła i szkody, którą oni ludzkości już wyrządzili.

Wszystko ma odrodzić się w Chrystusie, oto słowa, któremi Papież pracę swoją rozpoczął. Pierwszą troską wedle słów Piusa X., powinno być, aby ci, którzy z urzędu swego kształtują Chrystusa w innych, sami byli na wzór jego ukształtowani. Nimi są duchowni. On jako Głowa Kościoła chce wszystkim kapłanom, do ostatniego kapelana we wsi, służyć przykładem.

Mowca podnosi nietylko ascetyczny sposób życia Piusa X., lecz jego liczne rozporządzenia, zmierzające do doskonalszego wykształcenia duchownych w seminaryach. Blask czystej nauki o wierze i rozkwit świątobliwego życia ma być główną troską biskupów w seminaryach. „A jeżeli czas nadszedł — słowa Piusa X. — że kandydat ma otrzymać święcenia, to rozważ słowa, które wyrzekł św. Paweł w liście do Tymoteusza: „Nikomu nie kładź rąk zawcześnie“.

Nowo wyświęcony kapłan ma doznawać szczególnej opieki biskupiej. Również pochwala Papież, jeżeli kapłani odbywają studya pożyteczne w różnych gałęziach wiedzy, ażeby wyćwiczyć się lepiej w obronie wiary.

Odrodzenie ludzkości widzi Papież w jak największem możliwie przejęciu się poszczególnych ludzi duchem Chrystusa. Już w okólniku *Acerbo nimis* z r. 1905 zwraca uwagę na dzieci i daje przepisy co do udzielania religii w tych krajach, w których religii niema. Francuskim biskupom powiada: Poświęcajcie wszystko, aby ocalić szkołę. Angielskich katolików zachęca do walki w obronie ich szkół podjętej.

Ojciec św. upatruje w walce o młodzież, o przyszłość i w wyniku tej walki dobrą lub złą dolę ludzkości. Dlatego w walce tej używa najpotężniejszego środka, jakim arsenał Kościoła rozporządza i jaki Kościołowi jego Boski twórca zawierzył, t. j. Komunii św., która ma już w młodym wieku duszę dziecka wzmocnić. Cała głębia wiary Piusa X. objawia się w tym czynie apostolskim, który na zawsze pamięć jego zdobić będzie.

Wówczas, gdy wróg starał się zdobyć twierdzę Kościoła katolickiego przez to, iż w jej wnętrzu chciał usadowić wrogów, Papież wystąpił najpierw z ostrzeżeniami przed starymi błędami, pojawiającymi się w szacie nowej, a gdy napomnienia nie pomogły, wyszedł okólnik *Lamentabili* w r. 1907 i *Pascendi gregis* w roku następnym, zawierający odparcie błędnych nauk modernizmu.

Wszyscy — ciągnął mowca dalej — w żywej mamy pamięci, jak głębokie i potężne wrażenie okólniki te w całym świecie chrześciańskim sprawiły i wielu chwiejących się w wierze sprowadziły na łono Kościoła.

W dalszym ciągu swego przemówienia wykazywał mowca, że rządy Piusa X. są rządami opatrznościowymi, że zasługuje on na bezwzględne zaufanie.

Mowę ostatnią, reasumującą treściwie wszystko, co powiedziano, wygłosił prezydent zjazdu, hr. Galen. Na wstępie wszakże zakomunikował, że otrzymał pismo landrata powiatu Unterlahn, wystosowane do dozoru kościelnego w Ems, w którem landrat oświadcza, że nie widzi potrzeby założenia tam szpitala Braci miłosierdzia.

Następnie mówił prezydent o pracach zjazdu, o organizacyi katolików, o gromadzeniu się ich w obronie ojczyzny, tronu i ołtarza. Mówił o działalności biskupów niemieckich, którym zawdzięczają Niemcy katolicy, iż socyalizm nie opanował robotników katolickich, poczem zwracał uwagę na myśli wzniosłe i głębokie, wypowiadane przez mowców i wkońcu poprosił imieniem zebranych biskupa ks. dr. Kirsteina o udzielenie zebranym błogosławieństwa.

Biskup uczynił temu żądaniu zadość i przemówił słów kilka na pożegnanie. Okrzykiem na cześć biskupa mogunckiego posiedzenie zamknięto.

Polacy pod berłem pruskiem.

(Nieco ze statystyki).

Wydany przed kilku dniami 32 Rocznik statystyczny Rzeszy niemieckiej zawiera zajmujące szczegóły o gęstości zaludnienia i przyrostu ludności w poszczególnych prowincyach państwa niemieckiego. Dowiadujemy się z niego, że w dniu 1 grudnia 1910 w całem cesarstwie było ludności ogółem 64,903.423, z tego mężczyzn 32,031.967, kobiet 32,871.456; w Królestwie Pruskiem ludności 40.163.333, mężczyzn 19,847.883, kobiet 20,315.445. Z dzielnic polskich lub częściowo zamieszkałych przez Polaków, W. Ks. Poznańskie miało ludności 2,100.044, z czego było mężczyzn 1,010.873, a kobiet 1,089.171, w Prusach Zachodnich naliczono mieszkańców 1,703.042, mężczyzn 847.338, kobiet 865.704, w Prusach Wschodnich ludności 2,064.318, mężczyzn 1,003.379, kobiet 1,069.989, na Szląsku ludn. 5,226.311, mężczyzn 2,513.001, kobiet 2,713.310. Statystyki narodowościowej w tym tomie nie znajdujemy. Wyniki ostatniego spisu ludności pod tym względem ukażą się dopiero później w statystyce pruskiej.

Pogląd porównawczy na gęstość zaludnienia i na stosunkowy przyrost ludności wskazuje, że na całym obszarze cesarstwa niemieckiego na 1 kilometr kwadratowy przypada przeciętnie 120 mieszkańców, w Królestwie Pruskiem 115·2, w Poznańskiem 72·5, w Prusiech Zachodnich 66·7, w Prusach Wschodnich 55·8, na Szląsku 129·06. Przyrost procentowy ludności wyraża się w cesarstwie cyfrą 7·090, w Królestwie Pruskiem 7·7 w Poznańskiem 5·7, w Prusach Zachodnich 3·7, w Prusach Wschodnich 1·7, na Szląsku 5·7. Z wykazu tego wynika, że we wszystkich dzielnicach wschodnich na kilometr kwadratowy przypada znacznie mniej ludności, niż przeciętnie w Rzeszy i Królestwie Pruskiem; objaw ten tłumaczy się tem, że wspomniane prowincye mają charakter przeważnie rolniczy, ludność zaś wzrasta głównie w okręgach przemysłowych i to oczywiście nie tyle przez przyrost naturalny, ile przez napływ ludności z okolic rolniczych.

Ten sam objaw spostrzegamy przy wykazie procentowego przyrostu. W Poznańskiem przyrost jest stosunkowo wysoki, a w każdym razie wyższy, niż w poprzednich okresach. Tłumaczy się to zapewne w części środkami polityki rządowej, działaniem komisyi kolonizacyjnej, a w części także tem, że w ostatnich kilku latach utworzono cały szereg nowych urzędów, lub rozszerzono i powiększono dotychczas istniejące, sprowadzając tem samem do dzielnic polskich całe zastępy urzędników wraz z rodzinami.

Przeważnie rolniczym charakterem tych dzielnic, a brakiem wielkiego handlu i przemysłu tłumaczy się stosunkowo niewielka liczba większych zbiorowisk ludzkich. Miast, które liczą więcej niż 10.000 mieszkańców, jest w Poznańskiem według ostatniego spisu ludności tylko 8, a mianowicie: Poznań (156.696), Bydgoszcz (57.585), Inowrocław (25.608), Gniezno (25.340), Leszno (17.156), Ostrów (14.781), Krotoszyn (13.063) i Rawicz (11.529). W Prusach Zachodnich, posiadających już rozwinięty przemysł i handel, miast ponad 10.000 ludności, jest 13, mianowicie zaś: Chełmno (11.717), Chełmża (10.612), Chojnice (12.010), Gdańsk (170.347), Grudziądz (40.314), Tczew (16.896), Elbląg (58.631), Kwidzyna (12.982), Lubawa (11.262), Malbork (14.019), Toruń (46.230), Sopoty (15.033) i Starogard (10.417).

Odbudowanie floty rossyjskiej.

Jednym z najcięższych, zdaje się, problemów, zaprzątających obecnie uwagę rządu rossyjskiego jest kwestya odbudowania floty, która nie zdołała się jeszcze podnieść po klęsce pod Cuszymą i w istocie nie odpowiada dzisiaj potrzebom tak potężnego państwa.

Wedle programu odbudowana ma być najpierw flota czarnomorska. Owoż budowa jej może odbywać się tylko w warstatach nad morzem Czarnem, a to ze względu na to, iż żaden okręt, zbudowany w warstatach zagranicznych nie mógłby przejść przez Dardanele na morze Czarne. Rossyjskie zaś warstaty nad morzem Czarnem są zupełnie nieprzygotowane do budowania nowoczesnych lewiatanów wojennych. Tylko w warstatach admiralicyi w Mikołajowie i w prywatnych warstatach mikołajowskich byłoby można taką budowę rozpocząć i to dopiero po dokonaniu znacznych przeróbek w samych warstatach i po wprowadzeniu niezbędnych inowacyj.

Wobec tego od kilku już miesięcy zaczęła krążyć pogłoska, że powstał ogromny syndykat bankierów i fabrykantów, miejscowych i zagranicznych, którego promotorem miała być jakoby angielska firma budowy okrętów John Brown. Syndykat podejmował się budowania okrętów w warstatach admiralicyi w Mikołajowie pod warunkiem, że rząd wyasygnuje odpowiednie sumy na przerobienie warstatów. Krążyły również pogłoski, że rząd przeznaczył już przeszło 3 miliony rb. na przerobienie warstatów i że jest dla tego syndykatu przychylnie usposobiony. *Nowoje Wremia* zaś, jak gdyby na potwierdzenie tych pogłosek, zamieściło szereg artykułów, w których bardzo niedwuznacznie broniło syndykatu, występując przeciwko ofertom współzawodnika, znanego Wickersa, który projektował rozpoczęcie budowy w mikołajowskich prywatnych warstatach. *Nowoje Wremia* uderzyło przytem silne w tak popularne dziś hasło nacyonalizacyi wielkich zamiarów i przedsięwzięć, stosowane między innemi z urzędowo stwierdzonem powodzeniem przy budowie kolei Amurskiej. Organ Suworina twierdził między innemi, że o ile zamówienie na statki otrzyma Wickers, znaczne sumy popłyną zagranicę, jeżeli zaś będzie budował flotę Brown, to pieniądze rossyjskie zostaną w Rossyi, u fabrykantów rossyjskich.

Atoli wszyscy współzawodnicy postawili tak wygórowane warunki budowy, że ministerstwo marynarki znalazło się w kłopocie.

Duma uchwaliła kredyty na budowę okrętów wojennych w takiej kwocie, jakiej żądało ministerstwo. Przytem koszta budowy obliczono o wiele większe od praktykowanych dziś na Zachodzie. Wyniosły one w preliminarzu przeszło półtora razy tyle, co w Anglii lub Francyi. Ale przedsiębiorcy uznali, że i te ceny są za niskie i postawili warunki o wiele cięższe, niż się spodziewało ministerstwo. Skutkiem też tego trwa obecnie targ pomiędzy ministerstwem a przedsiębiorcami, który tyle interesów osobistych i ko-

53)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część pierwsza.

XXI.

Honor mężczyzny.

(Ciąg dalszy).

Kilkakrotnie Ludwika chciała odejść od aparatu. Za każdym razem jakaś nieprzeparta siła ją powstrzymywała.

Jeżeli głos Nieudana ją zaintrygował, głos Martiques wzruszył ją do głębi i to wzruszenie potęgowało się w czasie rozmowy.

Spotkanie w Châlet des Iles na jutro!...

Dwóch świadków!...

Pobladła straszliwie.

Całkiem to wyglądało na pojedynek. Pojedynek może z Juliuszem?...

Usiłowała odrzucić tę myśl. Nieudan nie wspominał, jaki miał być cel tego spotkania w lasku.

Nie mogła się otrząsnąć z tej myśli i rozmówiwszy się kolejno przez telefon, wyszła.

Oczy Ludwiki posmutniały.

Wracając do domu zastanawiała się i teraz dopiero zdała sobie sprawę z niezrozumiałego dotąd zamyślania się brata.

Ona powodem tego pojedynku!...

„Och! pomyślała, popełnię jakie szaleństwo, ale Julek nie będzie się bił, nie chcę tego!...“

Trzeba jednakże odpędzić smutne myśli, żeby obserwować postępowanie profesora.

Nagle, jedna rzecz przyszła jej na myśl: wstąpić do sali szermierki zanim wróci do domu, na bulwar Batignolles. Zbada na miejscu. Jeden rzut oka jej wystarczy, żeby się przekonać, co Juliusz myśli.

Gdy tam przybyła, profesor właśnie wyszedł.

Ludwika nie poprzestała na tej wiadomości. Weszła do biura profesora i rzuciła okiem na stół.

Dwa bilety wizytowe leżały na samym wierzchu: Vladivosta i Curtezon.

W każdej innej chwili te kartki papieru o niczemby jej nie objaśniły, obecnie, potwierdziły jej domysły.

Nazwisko na jednej karcie było to samo, które słyszała wymówione przez Nieudana do telefonu.

Ludwika wracała do domu zrozpaczona. Z trudnością zapanowała nad wyrazem twarzy; trzeba było, żeby pani Blomet niczego się nie domyśliła! Juliusz także powinien się nie domyślać.

W chwili, gdy wchodziła do domu, pomyślała:

„W Szalecie des Iles?... Będę tam!...“

XXII.

»Châlet des Iles«.

Nazajutrz rano pięć powozów wyruszyło z Paryża w jednym kierunku.

W jednym, Juliusz Blomet, jego świadkowie i doktor; w drugim, Régis de Nieudan i jego doktor; w trzecim, Vladivosto. Czwarty wiózł Martiques obojętnego i zaintrygowanego równocześnie, wiedział gdzie jedzie, ale nie wiedział, co tam będzie robił.

Był jeszcze jeden, w którym Ludwika znajdowała się sama jedna.

Jeżeli nie była dokładnie powiadomiona, gdzie się znajduje Szalet wyspy, jako rodowita Paryżanka słyszała o tej miejscowości. Wskazała tylko furmanowi wziętemu z placu: „Lasek Buloński, Châlet des Iles“.

Woźnica rzucił porozumiewawcze spojrzenie swojej klientce. Omylił się co do celu wycieczki i szepnął:

— Rozumiem *ma p'tite dame.* Czy zaczekam?

— Tak.

— Pani zna taryfę? Ba! taka ładniutka Paryżanka musi ją znać!

— Jaką taryfę?

— Dwa franki pięćdziesiąt godzina, w Lasku. Jeden frank więcej na powrót.

— To mi obojętne. Jedźcie! Mam tam być na dziesiątą.

Furman spojrzał na zegarek.

— Trochę mało czasu, ale będziemy. Kobyłka dostanie w nagrodę dobrą wiązkę owsa.

Wszyscy jechali w tym samym kierunku, ale jeden tylko ze spokojnym umysłem, czytając gazetę w powozie wynajętym z otwartą budą.

Martiques myślał, że chodziło o jaką wesołą wyprawę i obiecywał sobie, że się szybko wycofa za pomocą jakiejś wymówki, która nie będzie mogła obrazić Nieudana.

Nadeszła ostatnia chwila, żeby pomyśleć o zerwaniu z życiem kawalerskiem.

Jednakże, znajomy użył wyrazu „przysługa“. To go zastanawiało.

Co za „przysługę“ u licha miał wyrządzić Régisowi w Châlet des Iles, w obecności Vladivosto?

Uśmiechnął się.

Po co sobie łamać głowę daremnie? Zaraz się dowie. Ani na chwilę prawdziwy powód na myśl mu nie przyszedł.

Zresztą, oświadczyny o rękę Ludwiki, daleko więcej go zajmowały niż „przysługa“, o którą prosił Nieudan. Myśl ta w nim górowała, nie pozwalając pogłębiać obecnej sytuacji.

Chociaż zdawało się, że Martiques czytał, nie widział przed sobą ani jednej litery. Rozmyślał o przygotowaniach, mających wkrótce nastąpić, o zmianach, jakie zamierzał kazać zrobić w domu, do którego żonę swoją wprowadzi i snuł marzenia z całym zapałem swojej wyobraźni południowca.

Szczęście w oczach mu się malowało.

Pozwalał sobie nurzać się w marzeniach o rozkosznej swojej miłości.

Jaka ona była śliczna!... a czysta!... a uczciwa!...

Ile energii trzeba jej było, żeby się oprzeć zalotom Nieudana!

Och! wywiezie ją daleko, bardzo daleko, gdy będzie już należeć do niego. Ukryje się w swojem gniazdku miłości i będą żyli we dwoje, bez świadków swego szczęścia.

Te myśli tak były rozkoszne, że Martiques znalazł drogę bardzo nie długą.

Lasek w całej swojej okazałej piękności nie wzbudzał w nim podziwu.

Żałował prawie, że dojechał do alei które znał dobrze, ponieważ tyle razy przebywał je w powozie, konno lub piechotą.

Czyż nie miał swego miejsca na placu wyścigów?

Czyż nie ślizgał się po jeziorach?

Czy nie zwiedził wszystkich pawilonów?

Plan Lasku cały miał w głowie; to też gdy w danej chwili spostrzegł, że fiakier wjeżdża w jedną aleję, końcem laski dotknął ręki furmana.

— Mój przyjacielu, zdaje mi się, że prościej nam będzie dojechać do Szaletu w tym kierunku.

Wskazywał drogę końcem trzciny ze srebrną gałką.

— Być może.

Spotkany brygadyer żandarmów potwierdził wskazówkę Martiques i powóz się cofnął, żeby wjechać na tę drogę.

Młody człowiek o kwadrans spiesznie znalazł się u celu.

Zazierał pomiędzy drzewa, chcąc sobie zdać sprawę, że jeszcze nikogo niema.

W dali ukazywało się kilka postaci.

Zapewne Nieudan i Vladivosto!

Zdawało mu się, że patrzą na jego powóz.

Najbardziej zdziwiło go to, że znajomi nie wydają się go poznawać i nie przesyłają znaków powitania.

Grupa widzianych ludzi poruszyła się. Żaden nie zbliżył się w jego stronę.

Kazał konie zatrzymać.

Ponieważ dość wcześnie przyjechał, przejdzie piechotą dalszą drogę.

Odprawił powóz i szedł ku czterym panom, którzy patrzyli na niego.

Wszyscy nieznajomi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

teryjnych poruszył, a komplikuje się wielce skutkiem owego hasła „nacyonalizacyi“, tak uporczywie dziś głoszonego.

Wyniki tego targu są zupełnie nieobliczalne. Słusznie zauważyły *Russkija Wiedomosti*. że odbudowania floty w Rossyi niepodobna stawiać na gruncie ścisłych kupieckich obrachunków, tembardziej, o ile się chce popierać przytem przemysł krajowy. Firmy zagraniczne mają zapewnione stale zamówienia dla marynarki wojennej i handlowej i tam kombinacye kupieckie przy zamówieniach są zupełnie możliwe i dla jednej i dla drugiej strony. Inaczej w Rossyi. Olbrzymie zamówienia nie znajdują odpowiednich przedsiębiorców, firmy bowiem prywatne do takich zamówień są zgoła nieprzygotowane; wypada dokonywać ogromnych wkładów w celu doprowadzenia warsztatów do odpowiedniego poziomu sztuki inżynierskiej, nie wiadomo zaś, czy te wkłady opłacą się w przyszłości, bo nie można liczyć stale na większe zamówienia. Handlowa flota rossyjska jest bardzo niewielka. *Russkija Wiedomosti* obliczają, iż na morzu Czarnem i Azowskiem wartość całej floty handlowej sięga zaledwo 65 milionów rubli. Gdyby przypuścić, że wszystkie zamówienia dla floty handlowej będą robione na miejscu, to prawdopodobnie nie przekroczyłyby one nigdy jakichś 2—2 i pół miliona rubli rocznie, na czem nie można naturalnie opierać żadnych wielkich wkładów. Zamówienia obecne na flotę wojenną sięgają 20—25 milionów rubli, ale jestto rzecz niestała, przynajmniej dotychczas niema żadnego planu budowy floty na Czarnem morzu, obliczonego na lat kilka.

W takiej sytuacyi rząd musi sam pomyśleć o wkładach na przerobienie warsztatów, a to zwiększa i tak wysoką cenę nowych rossyjskich dreadnoughtów.

Co do przedsiębiorców, to chcąc wyzyskać pomyślną dla siebie konjunkturę, stawiają oni naturalnie jak najwyższe warunki.

Mogłoby ministerstwo wobec tak ciężkich warunków wyrzec się budowania okrętów przez firmy prywatne i zabrać się do tego sposobem gospodarczym, uciekając się do budownictwa rządowego. Ale, podobno — tak przynajmniej twierdzi *Riecz* — dygnitarze petersburscy są do budownictwa rządowego zrażeni i stanowczo obstają przy budownictwie prywatnem.

Z tej ciężkiej sytuacyi było jedno tylko wyjście — zażądać kredytów dodatkowych, co też ministerstwo marynarki do Rady ministrów wniosło, atoli Rada ministrów na zwiększenie kredytów nie zgodziła się.

Wówczas ministerstwo uciekło się do innego środka — zmniejszyło wymagania, stawiane firmom, zmniejszyło rozmiary okrętów i po takich modyfikacyach, które nie wpłynęły na obniżenie cen, tylko na okrojenie pierwotnych projektów ministerstwa, stanie, zdaje się, umowa z firmami prywatnemi.

KRONIKA.

Lwów, 14 sierpnia.

— Kalendarz.

Wtorek (15 sierpnia):

— Wniebowzięcie N. P. Maryi. — Jaeława św. — Stefana.

Wschód słońca o godzinie 4·15 rano, zachód słońca o godzinie 6·42 po południu.

Sroda (16 sierpnia):

Liberta biskupa. — Domorada. — Izakija pr.

Wschód słońca o godzinie 4·17 rano, zachód słońca o godzinie 6·40 po południu.

— Stopień magistrów farmacyi uzyskali w Uniwersytecie lwowskim pp.: Filip Bardasz, Antoni Cudek, Franciszek Czałczyński, Henryk Dawid (z odzn.), Rebeka Friedówna, Salamon Genser, Róża Glanzówna (z odzn.), Maks Halpern, Eliasz Kohn, Majer Kurzman, Teresa Lieblichówna, Eisig Linn (z odzn.), Józefa Łysakowska (z odzn.), Józef Menis, Chaim Rosner, Szymon Rothberg, Aron Rothenberg, Chaim Rubinstein, Leib Schorr, Michał Terlecki (z odzn.), Klara Weinbergerówna, Rozalja Weingartnerówna, Leon Weiss (z odzn.), Maks. Weiss (z odzn.), Maryan Wihnanek, Hersz Wixel.

— Przystanek kolejowy Kulczyce, położony na szlaku kolejowym Chyrów-Stryj, pomiędzy stacyami Sambor i Dublany-Kranzberg w kilometrze 38·437, otwarty zostanie z dniem 1 września b. r. dla ruchu osobowego i pakunkowego. Wydawanie biletów jazdy oraz ekspedycya pakunków odbywać się będą w przystanku.

— Siostry Służebnice Serca Jezusowego, utrzymujące Dom opieki dla sług, przenoszą się w dniu 15 sierpnia z ul. Słodowej l. 10 do nowo wybudowanego domu na Stary Rynek obok kościółka św. Jana, pierwszy przystanek tramwaju elektrycznego przy ul. Żółkiewskiej.

— Choroby zakaźne w powiecie lwowskim. W powiecie lwowskim sprawdzono urzędownie przypadki: tyfusu brzusznego: w Lesienicach, Zamarstynowie i Zniesienu; szkarlatyny: w Chruśnie starem, w Szczercu i Ostrawie (pojedyńcze przypadki); koklusz: w Dmytrzu, Czerkasach i Karczewskich.

Fizykat miejski zwraca uwagę publiczności, że stykanie się z mieszkańcami tych gmin, w szczególności zaś nabywanie od nich artykułów spożywczych może pośredniczyć w zakażeniu się temi chorobami.

— Igrzyska polskie, urządzone przez Tow. zabaw ruchowych, które miały odbyć się w czerwcu, odbędą się we Lwowie w czasie od 14 do 18 października b. r.

— O Rapperswyl. Na sobotniem posiedzeniu Rady muzealnej ogłosiła komisya, zajmująca się badaniem zarzutów, podniesionych przeciw zarządowi Muzeum w Rapperswylu swe sprawozdanie. Odczytanie tego sprawozdania trwało półtora godziny. Nieobecni byli pp.: Jeż, Rużycki, Karczewski. Po krótkich przemówieniach pp. Gałęzowskiego i Libickiego odczytali to sprawozdanie pp.: dr. Stroński i dr. Dwernicki.

Komisya dzieli materyał na grupy i omawia wszystkie zarzuty. Stwierdza, że największa część zarzutów jest nieuzasadniona. — W szczególności co do księgi miedziorytów Oleszczyńskiego, to jest ona w dobrym stanie. Zbiór Chodźki istnieje również dobrze zachowany, istnieją też trzy maszyny do rachowania Baranowskiego. Zarzut fałszowania pamiątek jest zupełnie bezpodstawny. Przedmioty, należące do pokoju Kościuszkowskiego, już dawno ztamtąd usunięto. Okazało się nieprawdą, jakoby p. Rużycki używał elzewirów jako tarcz do strzelania. P. Rużycki nie nękał bibliotekarzy, raczej wyświadczał im wielkie usługi.

Stwierdzono dalej fatalną gospodarkę ze sprzedażą dubletów, zwłaszcza sprzedaż ogromnej liczby dubletów p. Sokolnickiemu za bezcen. Komisya ostro krytykuje to, że Sokolnicki sam wyszukiwał dublety i unikat kroniki Stryjkowskiego zapakował jako dublet. Nieuzasadniony jest natomiast zarzut, jakoby p. Rużycki darowiznę Bukowskiego podał za swoją. Komisya nazwała fakty, do których odnoszą się zarzuty p. Kopery, który zarzucił Muzeum blagę, głupotę i kłamstwo, szkodliwą nieuwagą. Dalej komisya podnosi zasługi pp.: Gałęzowskiego, Laskowskiego, Korytki, Gasztowtta, Rubacha, Obryckiego, Jeża, Lewakowskiego, których przedstawiono jako obskurantów i szkodników, i Rużyckiego, który poświęcał się dla Muzeum, a którego przedstawiono jako zbrodniarza. Wszystkim — słowa sprawozdania komisyi — należy się wielka wdzięczność. Braki będą usunięte.

Enuncyacyę uchwaliła komisya jednogłośnie.

P. Libicki dodał, że co do reform w przyszłości komisya nie wylicza dezyderatów, ale jednogłośnie uznaje potrzebę reform i stwierdza, że p. Rużycki, mimo poświęcenia się nie może jednak być nazwany kierownikiem, odpowiadającym nowoczesnym wymaganiom. P. Rużycki powinien być konserwatorem, a Muzeum należy oddać w ręce fachowca, który umiałby zabezpieczyć jego rozwój.

P. Gałęzowski podziękował komisyi za sumienną pracę i wyraził wielkiego zainteresowania oznajmił, że Rada muzealna wybierze komisyę statutową i komisyę fachową.

W sobotę za inicyatywą Żeromskiego i Jeża utworzono stowarzyszenie osób, czyniących Muzeum zarzuty.

Do Rady muzealnej kooptowano p. Czołowskiego. Uchwalono również zaprosić p. Jaworskiego na kilka miesięcy do Rapperswylu, celem sporządzenia inwentarza Muzeum.

Na wczorajszem końcowem posiedzeniu wybrano komisyę, która ma ułożyć projekt zmiany statutów. Weszli do niej pp.: Bandrowski, Gertler, Sokołowski, Stroński, Tarnawski, Turski.

Komisya fachowa będzie później wybrana.

W restauracyi w piwnicach ratusza odbył się wieczór towarzyski, na którym rozprawiano nad sprawą rozwoju Muzeum. Wzięli udział w dyskusyi pp.: Fryling, Rutowski, Lipkowski, Sokołowski, Rużycki, Bandrowski, Korytko, Gertler, Stroński, Tarnawski,

† Stanisław Adam Tebinka, starosta w Peczeniżynie, umarł na stanowisku, które z pożytkiem od kilku lat zajmował, ciesząc się sympatyą i poważaniem szerokich kół, jako człowiek prawy i uczynny. Urodził się w 1857 r., po ukończeniu studyów uniwersyteckich, wstąpił do służby w krajowej dyrekcyi skarbu, zkąd w 1882 r. przeniósł się do Namiestnictwa. Tutaj awansując ze stopnia na stopień został w 1902 starszym komisarzem powiatowym; w 1907 kierownikiem starostwa w Peczeniżynie; w kwietniu tegoż roku starostą. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

△ Morderstwo rabunkowe w ulicy Łyczakowskiej. Straszna zbrodnia, jakiej widownią była jeszcze w piątek realność przy ul. Łyczakowskiej l. 29, wywarła w całem mieście wielkie wrażenie.

Morderstwa — jak się okazało z przeprowadzonych dochodzeń — dokonano przed godz. 9·30 rano, gdyż o tej porze dochodząca służąca, posługująca ś. p. Annie Kuryłowiczowej, zastała drzwi mieszkania już zamknięte. Morderca zaskoczył swą ofiarę według wszelkiego prawdopodobieństwa niespodzianie, gdy ubrawszy się zupełnie, zamierzała wyjść do miasta. Wskazywałaby na to sytuacya, w jakiej znalazła policya, a następnie komisya sądowo-lekarska zwłoki ś. p. Kuryłowiczowej. Oto ofiara potwornej zbrodni leżała na materacu, rozłożonym na ziemi, w kapeluszu na głowie z długim żałobnym welonem.

Morderca zarzucił swej ofierze sznurek na szyję i dusił, zatkawszy równocześnie usta koszulą, którą znaleziono na zwłokach.

Zbrodnia dokonana została — jak to już donieśliśmy w numerze sobotnim — w celach rabunkowych. Łup jednak mordercy był bardzo mały. Zabrał jedynie z sobą pulares ś. p. Kuryłowiczowej, zawierający co najwyżej 8 kor., tudzież srebrny łańcuszek od zegarka.

Zwłoki ś. p. Kuryłowiczowej po spisaniu protokołu przez komisyę sądowo-lekarską odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Sprawca tej potwornej zbrodni, Jan Schäffer *false* Stanisław Jan Kulczycki, zbiegły z szeregów wojskowych kapral magazynu wojskowego artyleryi, został w sobotę około godziny 9 wieczorem przytrzymany na Wałach Gubernatorskich przez ślusarza p. Feliksa Lacha, który otwierał mieszkanie zamordowanej i p. Henryka Witwera, kolegę szkolnego mordercy. Ci spotkawszy go, wezwali żołnierza policyjnego, patrolującego w ulicy Czarnieckiego, który aresztował mordercę. Przytrzymany Schäffer podał fałszywe nazwisko, przedstawiając się jako Jędrzej Klocek.

Aresztowany, prowadzony przez żołnierza policyjnego, szedł spokojnie aż do ulicy Brajerowskiej. Nagle, gdy się znalazł przed gmachem, w którym mieści się inspekcya policyjna, dobył z kieszeni rewolweru i strzelił sobie w prawą skroń i padł, brocząc krwią, na bruk uliczny.

Wezwano natychmiast pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Lekarz pogotowia stwierdziwszy, że kula tkwi w mózgu, polecił odstawić Schäffera do szpitala garnizonowego. W drodze jednak morderca zmarł.

△ Zgubiono: pulares, zawierający 80 kor.; kartkę zastawniczą na złoty pierścień; czarny pulares z kwotą 8 kor.

△ Błąkającą się w sobotę w ulicy Kopernika dziewczynkę, w wieku około trzech lat, wzięła w tymczasową opiekę dozorczyni realności przy ul. Śniadeckich l. 2, Karolina Metrowa.

Dziewczynka jest blondynką, ubraną w czerwoną sukienkę.

△ Człowiek zwierzę. Policya aresztowała wczoraj zarobnika Jana Głowackiego, który usiłował zhańbić 11-letnią Maryę K. Głowackiego oddano na razie do aresztów policyjnych.

△ Ofiara cyklisty. W ulicy Kąpielnej najechał wczoraj wieczorem jakiś cyklista z tyłu na żonę robotnika Antoninę Maciubską, która upadłszy na bruk uliczny, doznała wstrząśnienia mózgu. Maciubska przewieziona przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego, zmarła tam dziś o godzinie 4 rano, nie odzyskawszy przytomności.

△ Wypadek na budowie. Na budowie realności przy ul. Kazimierzowskiej l. 20 wpadł w sobotę koń do źle nakrytej deskami piwnicy. Musiała go wyciągać stamtąd miejska straż pożarna.

△ Nieudała wyprawa. Do mieszkania JE. Prezydenta sądu krajowego wyższego dr. Tchorznickiego przy ul. Mickiewicza l. 24 włamali się w nocy z piątku na sobotę dwaj złodzieje i poczęli gospodarować jak u siebie w domu. Spłoszeni jednak przez lokaja zbiegli. Schwytał ich niebawem jeden z agentów policyjnych. Są nimi: A. Papojocha i J. Puszka

△ Noże w robocie. Wczorajsze raporty policyjne zanotowały cały szereg bójek, w których noże były w robocie. I tak: w ulicy Zielonej zadano robotnikowi cegielnianemu Bronisławowi Siemczakowi pięć pchnięć nożem, a Janowi Pietrusowi, notowanemu złodziejowi, 5 ran w głowę.

Józef Dobinko napadł wczoraj na swą kochankę, Maryę Połtakównę i zadał jej nożem szewskim dość znaczne rany w prawą pierś i w głowę, oraz dotkliwie pokaleczył Karola Łuka, który stanął w obronie Połtakówny.

Dwaj napastnicy, z których jednym ma być notowany złodziej Jan Duszemko, napadli na robotnika Wojciecha Müllera i pocięli mu nożami w straszny sposób szyję i szczękę.

Wszystkich opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Müllera zaś odwieziono do szpitala powszechnego.

— Samobójstwo. Onegdaj w Wulce hamuleckiej, koło Bruchowic, znaleziono zwłoki młodego człowieka. Jak dochodzenia dotychczasowe wykazały, mają to być zwłoki słuchacza teologii, Alberta Demaluja, który w niedzielę, 6 b. m., zabawiał się w karczmie w Bruchowicach w towarzystwie kilku włościan, poczem wyszedł z karczmy w stanie nieco podchmielonym i w lesie w Wulce hamuleckiej poderżnął sobie gardło brzytwą. Zwłoki leżały w lesie przez 5 dni. Co było przyczyną tragicznego końca młodzieńca, dotąd nie sprawdzono.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Krakowie, Feliks Grzybowski, b. konsul austryacki w Jassach; w Kobylanach, Włodzimierz Chilewski, sekretarz krajowej dyrekcyi skarbu, w 45 roku życia.

— Cholera. Departament sanitarny Ministerstwa spraw wewnętrznych oznajmia, że w sobotę stwierdzono w Tryeście dwa nowe wypadki, wczoraj zaś trzeci wypadek. Nadto stwierdzono cztery wypadki w Bertocchi.

W dzielnicy Konstantynopola, Hasköi, wczoraj zaszło 83 wypadków cholery, w czem 24 było śmiertelnych. Także wśród wojska było kilka zasłabnięć.

— Aresztowanie handlarzy żywym towarem. W Jarosławiu aresztowano w piątek dwóch handlarzy żywym towarem. Są nimi: Józef Taucher i Mojżesz Schweitzer, obaj z Drohobycza. Obu oddano do aresztów sądu powiatowego w Jarosławiu.

— Odkrycie źródeł siarczanych. W Niedźwiedziu koło Mszany Dolnej odkryto w tych dniach pod górą Turbaczem źródła siarczane.

— Zjazd katolików w Ołomuńcu. Z okazyi odbywającego się w Ołomuńcu Zjazdu katolickiego odbył się wczoraj po południu pochód. Zastępca Marszałka Hruban złożył u stóp posągu Najj. Pana wieniec laurowy z biało-czerwoną szarfą i wzniósł trzykrotny okrzyk „Slava!“ na cześć Monarchy. Muzyka zagrała Hymn ludowy, odśpiewany też przez tłumy publiczności. Liczba uczestników pochodu wynosiła 15 — 20 tysięcy.

Manifestacya odbyła się według programu bez wypadku. Co się tyczy doniesienia dzienników, że w lokalach stronnictw czeskich powybijano szyby, stwierdzić należy, że zajścia te zupełnie nie mają związku ze Zjazdem katolickim.

— Kradzież w pociągu. Z wozu pocztowego pociągu pospiesznego, zdążającego, z Budapesztu do Koszyc, skradziono onegdaj worek, zawierający 40.000 koron.

— Pojedynek. Wczoraj po południu odbył się w Preszburgu pojedynek na szable między hr. Sternbergiem a hr. Karolyim, zakończony niezdolnością do walki hr. Karolyiego, który ma przecięte ucho. Hr. Sternberg otrzymał uderzenie płazem w czoło.

Kronika zagraniczna.

* Ukaranie defraudanta. Z Belgradu donoszą: Przełożony magazynu amunicyi major Ilicz skazany został za defraudacyę 1 miliona patronów na więzienie i degradacyę. Degradacya odbyła się w sobotę w obecności całego pułku.

* Wagon w płomieniach. Jeden z wozów kolei podziemnej elektrycznej w Paryżu stanął w sobotę w płomieniach. Powstał ogromny popłoch. Jedna pani złamała rękę, kilkanaście zaś osób odniosło lekkie obrażenia.

* Berlin portem morskim. Zarząd miasta Berlina zajęty jest obecnie pracami przygotowawczemi około urzeczywistnienia projektu, który będzie miał olbrzymie znaczenie nietylko dla Niemiec i ich stolicy, ale i dla Europy całej. Chodzi mianowicie o uchwalony już przez parlament niemiecki projekt zrobienia z Berlina portu morskiego i w dodatku, podwójnego.

Jedyną arteryę wodną stolicy Niemiec stanowi, jak wiadomo, niewielka rzeka Szprewa, nie przeszkodzi to jednak zrobieniu z Berlina wielkiego portu światowego, w tym celu zbudowane być mają dwa wielkie kanały. Jeden z nich Berlin — Szczecin, połączy Szprewę z Odrą, która pod Szczecinem wpada do morza. Dla utworzenia stolicy drugiego wyjścia do morza, Szprewa zostanie rozszerzona i pogłębiona. Szprewa jest dopływem Haweli, ta ostatnia jest dopływem Elby, która wpada do morza pod Hamburgiem.

Tak więc Berlin będzie miał dwa wyjścia do morza, pod Szczecinem i Hamburgiem. Korzyści wypłyną stąd dla miasta nieobliczalne. Życie stanieje odrazu, przewóz bowiem wszystkich niezbędnych produktów, jak i cały wogóle ruch towarowy odbywać się będzie nie kolejami żelaznemi, lecz wodą. Zwiększy to, oczywiście, i tak już dziś olbrzymi przypływ ludności do Berlina, który urośnie w najpotężniejsze w Europie środowisko przemysłowo-handlowe.

* Strajki. Z Londynu donoszą: Strajkujący pracownicy z dworca im. św. Pankracego uchwalili wrócić dziś w poniedziałek do pracy.

Ruch na kolei miejskiej w Glasgowie ustał wskutek strajku konduktorów i motorowych. Strajkujący atakowali magazyny kolei miejskiej i wybijali szyby u wozów wyjeżdżających z remizy. Aresztowano 20 osób. Liczba strajkujących wynosi 2000.

W Liverpoolu odbyły się wielkie demonstracye, ale nigdzie nie doszło do gwałtów. Położenie strajkowe jest nadzwyczaj poważne.

* Rekord gry fortepianowej. W epoce rekordów na aeroplanach, balonach, automobilach i wrotkach, pewnemu Yankesowi błysnęła myśl urządzenia rekordu — na klawiaturze. P. Lewis Thorpe, z Pensylwanii zasiadł do fortepianu i grał bez ustanku przez go-

dzin 30, minut 15, taką produkcyą pobił wszystkich wytrwałych pianistów, gdyż dotychczas najwytrwalszy mógł grać... niedłużej jak 28 godzin.

* Niedoszły królobójca radnym miejskim. Z Brukseli donoszą: Człowiek, który swego czasu zagrażał spokojowi publicznemu, wywołał znowu poruszenie. Jest nim Sipido, który przed laty jedenastu, jako 15 letni wyrostek, wykonał zamach na króla Edwarda VII, strzelając doń z rewolweru na dworcu północnym w Brukseli. Kule chybiły. Nie mogły one zresztą żadnej wyrządzić szkody, gdyż według śledztwa składały się z masy miękkiej. Niedoszłego królobójcę aresztowano i zaprowadzono przed forum sądu przysięgłych, a w końcu jako obłąkanego uwolniono. Zamknięto go tylko w zakładzie poprawczym. Sipido wyzdrowiał i wstąpił do wojska, gdzie się bardzo dobrze sprawował. Po ukończeniu służby wojskowej ożenił się i założył sklepik spożywczy, a umiał sobie zdobyć taki szacunek, że postawiono go obecnie na listę kandydatów do Rady miejskiej. Partya katolicka zaprotestowała przeciwko temu, zwracając uwagę na przeszłość Sipida. Czy protest ten zostanie uwzględniony, nie wiadomo.

* Rak i gorące pokarmy. Znany lekarz angielski, sir William Church, na ostatniem posiedzeniu angielskiego Towarzystwa dla badań raka, miał ciekawy referat o przyczynach tej strasznej choroby. Dowodził, że nie jest ona dziedziczną, lecz że powodowana bywa chronicznem podrażnieniem danej części ciała. I tak naprzykład w Tybecie częste wypadki raka są skutkiem podrażnienia opony brzusznej przez noszenie na brzuchu naczyń z gorącymi węglami „dla rozgrzewki“, w Indyach zaś ciągłe żucie betelu drażni kiszki. W Chinach mężczyźni są skłonni do raka, wśród kobiet zaś nie zdarza się on nigdy, a to dzięki zwyczajowi, który nakazuje, aby niewiasty jadały dopiero, gdy ich mężowie i ojcowie głód nasycą; zatem spożywają ryż ostudzony, wówczas gdy mężczyźni jedzą go na gorąco. Wogóle należy się strzedz wprowadzania do żołądka pokarmów o wysokiej temperaturze, sprzyja ona bowiem tworzeniu się raka.

* W obłędzie miłosnym. W Kijowie przy ul. Tatarskiej rozegrał się onegdaj krwawy dramat, ofiarami którego stali się: 25 letnia córka introligatora Agrypina Delville i 23 letni robotnik Onufry Sielski.

Szczegóły dramatu są następujące: Onufry Sielski wstąpił do introligatorni Delville'a będąc jeszcze prawie dzieckiem w charakterze ucznia. Tam rósł i tam wychował się i zaprzyjaźnił się z dziećmi Delville'a, a w szczególności z jego córką Agrypiną. Gdy dzieci podrosły, przyjaźń ta zacieśniła się jeszcze i wkrótce pomiędzy młodymi ludźmi wywiązała się gorąca, wzajemna miłość.

Trzy lata temu Sielski zaproponował Agrypinie, żeby się pobrali, na co ta się zgodziła. O zamiarze swym powiadomili rodziców Agrypiny, którzy jednak bardzo niechętnie przyjęli ten projekt, twierdząc, że córka ich mogła zrobić lepszą partyę. Na domiar niepowodzeń Onufry musiał jeszcze odbyć służbę wojskową. Skutkiem nalegania córki, małżonkowie Delville zgodzili się wreszcie na małżeństwo jej pod warunkiem jednakże, że nastąpi ono dopiero po odbyciu służby wojskowej przez Onufrego. Tymczasem sprawa się przeciągnęła. Onufremu dali prolongatę wskutek choroby, potem drugą.

Tej jesieni Onufry miał znowu stawić się do poboru. W tych dniach młodzi zwrócili się znowu do ojca z prośbą o pozwolenie na małżeństwo. Na to Delville odpowiedział, że jeśli Onufrego nie wezmą w jesieni do wojska, to odbędzie się ich ślub.

Będąc przekonany, że Delville zwleka ze ślubem, nie chcąc wydać swej córki za ubogiego robotnika, Sielski postanowił zamordować siebie i swą narzeczoną.

W nocy S. spotkał Agrypinę w pobliżu domu jej ojca przy ul. Tatarskiej i po krótkiej rozmowie strzelił jej w skroń, a następnie pobiegł do swego mieszkania przy tej samej ulicy i pożegnawszy się z matką, przyłożył sobie rewolwer do skroni i strzelił. Padł trupem na miejscu.

Sielski ukończył szkołę dramatyczną Łysienki i przez jakiś czas grywał w trupie ukraińskiej Kolesniczenki.

Zlot Sokołów w Zagrzebiu.

Dzień sobotni poświęcony był przyjęciu obcych gości, którzy przybyli z Węgier, Bośnii i Hercegowiny, Czech, Galicyi, Dalmacyi, Istryi, Krainy, Styryi i Serbii. Przed południem przybyło chorwackie Tow. sokole z Bośnii w liczbie 400 ludzi. Na dworcu zjawiła się deputacya Sokoła zagrzebskiego i liczny zastęp publiczności, która urządziła gościom burzliwą owacyę.

O godz. pół do 12 przybył osobny pociąg, wiozący 1300 czeskich Sokołów z Czech i Moraw. Gdy pociąg wjechał na dworzec, wzniesiono burzliwe okrzyki „Na zdar!“, a kapela zaintonowała hymn chorwacki. Żona burmistrza Zagrzebia pani Holiacowa powitała przybyłe panie. Po przemówieniach powitalnych prezesa chorwackiego Sokoła dr. Cara i „starosty“ Sokoła praskiego dr. Schreinera, goście uszykowali się w szeregi i pomaszerowali do miasta. Wzdłuż całej drogi publiczność wznosiła okrzyki „Na zdar!“ Wśród dźwięków pieśni czeskich i chorwackich zaprowadzono gości do gmachu jednej ze szkół średnich.

Czeskie Towarzystwo sokole z Budapesztu przybyło w sile 40 ludzi.

Publiczność witała ich bardzo sympatycznie.

Pierwszy pociąg pospieszny południowy z Budapesztu przywiózł polskich Sokołów z Galicyi i Poznańskiego, oraz Sokołów ruskich pod wodzą posła do Rady państwa dr. Trylowskiego. Przyjęcie było entuzyastyczne.

O godz. 6 wieczorem przybyli „junacy“ bułgarscy pod wodzą swego prezesa Antonowa i dr. Razewa w liczbie 400 ludzi. Także im zgotowano serdeczne przyjęcie.

W dniu wczorajszym już o godzinie 5 rano udały się stowarzyszenia sokole z orkiestrami na czele na boisko, gdzie po próbach do ćwiczeń publicznych uszykowały się do pochodu. Pochód wyruszył ztamtąd o godz. pół do 11. Na czele szły oddziały chłopców, dalej orkiestra zagrzebskiego okręgu obrony kraj., oddział konny zagrzebskiego Sokoła, a za nim niesiono wszystkie 56 chorągwi Towarzystw sokolich z chorągwią chorwackiego Związku Sokołów na czele. Z kolei postępowały stowarzyszenia, według narodowości, które były uszykowane porządkiem alfabetycznym, ogółem 7000 ludzi. A więc na przedzie szli Bułgarzy, dalej Czesi, Polacy, Rusini, Słoweńcy, Serbowie, na których czele szła belgradzka orkiestra gwardyi w strojach sokolich. Za nimi postępowało 24 okręgów chorwackiego Związku sokolego.

Na ulicach gęsto ustawiona publiczność aklamowała pochód i rzucała kwiaty.

O godz. 11 45 pochód przybył przed teatr krajowy, na którego rampie burmistrz Holjac z przedstawicielami Rad miejskich miast chorwackich, delegatami miast Pragi, Lublany, Belgradu i Splitu, oraz przedstawicielami francuskiego Stowarzyszenia gimnastycznego oczekiwali pochodu.

Sokoli ustawili się na obszernym placu przed teatrem. Chorągwie po oddaniu pokłonu powitalnego umieszczono z prawej i lewej strony rampy. Na chodnikach była zebrana publiczność w bardzo wielkiej liczbie, zwłaszcza panie. Po odśpiewaniu przez Towarzystwa śpiewackie chorwackiego hymnu narodowego, prezes chorwackiego Związku sokolego prof. Uniwersytetu dr. Lazar Car wygłosił przemowę do burmistrza, w której zaznaczył, że idea Sokolstwa polega na tem, by podnieść pewność siebie Słowian na polu kulturalnem. Natura przeznaczyła Słowianom działalność pokojową, to też ją propaguje „Sokół“, który zbliża Słowian nawzajem do siebie. W dniu tym ujawnia się to w Zagrzebiu, dlatego mowca dziękuje miastu i burmistrzowi za wspaniałe przyjęcie i za objęcie protektoratu nad Zjazdem. Dla wszystkich uczestników dzień ten pozostanie niezapomnianym. Mowca zakończył okrzykami „Živio!“ na cześć miasta i burmistrza, które znalazły burzliwe echa.

Burmistrz Holjac podziękował za powitanie ze strony Sokołów, przybyłych ze wszystkich krajów słowiańskich. Chcą oni okazać Chorwatom swą miłość braterską i połączyć swe siły z siłami Chorwatów ku chwale wszechmatki Slawii, aby hartować duszę i ciała do walki o sławę i postęp ojczyzny. Mowca sławił Sokołów jako powołanych szermierzy miłości ojczyzny i rzekł, że dlatego też Rada miasta Zagrzebia chętnie przyjęła protektorat nad uroczystością. Cały naród chorwacki wita z całego serca gości, u których Chorwaci często doznawali tak niezwykłej gościnności, za którą obecnie się odwzajemniają.

Następnie poszczególne stowarzyszenia odeszły do swych kwater.

O godzinie 1 po poł. odbył się wydany przez Związek sokoli na cześć stowarzyszeń i miast, reprezentowanych na zjeździe, obiad, a o godz. 4 po południu rozpoczęły się ćwiczenia publiczne. Tłumy widzów przyjmowały je z entuzyazmem.

O godzinie pół do 8 wieczorem rozpoczęło się w teatrze miejskim przedstawienie uroczyste na cześć gości, których w chwili pojawienia się pełna widownia serdecznie przywitała. Po wygłoszeniu prologu, stowarzyszenie sokole ze Splitu wykonało starodawną zabawę mieczową, zwaną „Moreska“, poczem przedstawiono dramat „Hazanaginica“ Ogrizovića.

Wieczorem odbyła się zabawa, podczas której także zagrzebskie Towarzystwo dziennikarzy wydało ucztę na cześć obcych kolegów.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 14 sierpnia, „Dziecko księcia“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We wtorek, 15 sierpnia, „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We środę, 16 sierpnia, „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

We czwartek, 17 sierpnia, „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

W piątek, 18 sierpnia, „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara. Rozpocznie z powodu uroczystości 81 rocznicy Urodzin Najjaśniejszego Pana Hymn ludowy.

W sobotę 19 sierpnia, „Dziewczyna z lalką“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W niedzielę, 20 sierpnia, „Sztygar“, operetka w 3 aktach Zellera.

W poniedziałek, 21 sierpnia, „Piękna Helena“, operetka w 3 aktach I. Offenbacha.

We wtorek, 22 sierpnia, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach I. Kalmana.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W poniedziałek, o godzinie 8 wieczorem, „Biedna dziewczyna“.

We wtorek, o godzinie 4 po południu, „Wesoły Lwów“.

We wtorek, o godzinie 8 wieczorem, „Biedna dziewczyna“.

Z nad brzegów Prutu.

Mikuliczyn, 11 sierpnia.

Jeszcześmy nie dobrze odsapnęli po wylewach, które tak srogo sobie zakpiły z długoletnich wysiłków ludzkiego mikrokosmu, a już huculi (meteorolog z Greenwich niech terminuje u Czemegi i Moczerniaka!) przepowiedzieli powódź nową. I przyszła! — sprawdziłem naocznie jej skutki wprost okropne na torze tuż poza przystankiem Delatyn-miasto. Najgroźniejszy wróg nasz: woda, zdaje się wykonywać planowo i z obmyślaną zawziętością burzycielską swą robotę. Strategia godna Togi, Ojamy i innych Kurokich. Żywioł wykonał pierwszy atak z niepojętą siłą na mury twierdzy, które woda na całej linii rozluźniła i częściowo zwaliła do koryta „Lubiżny“ a teraz, gdy nie byle jaki „Unternehmer“, jeno p. Koller, ten co się wsławił znakomitą budową kamiennego łuku w Jaremczu, chciał jej stawić czoło i dźwignąwszy relsy na kozłach, zgromadził skrzętnie cały materyał do walki zaciętej, przyszła i zmyła wszystkie podpory na czysto, rzucając mu ze wzgardą gęstych, rudych fal pomrukiem:

— Zacznij robaczku *da capo* — jeśli jeszcze masz ochotę!

A przytem, jakby na ukaranie śmiałka, zabrała mu „babę“ (t. z. kafar do wbijania pilotów) i inne narzędzia. Mimo to jednak p. K. nie idąc w ślady Niemca, który groził niebiosom parasolem i krzyczał:

— *Und das muss man sich so alles ruhig gefallen lassen!!*

parafrazując słowa poety: „na swoim torze ja skrwawiłem pięście, przeciw niebu ich nie wzniosłem“ — czeka spokojnie, aż się deszczowi padać sprzykrzy i będzie mógł wziąć się do mozolnej pracy — od nowa... Zaprawdę! — trzeba czasem zaparcia i *sunt lacrymae rerum*!

Zachęcony mniej więcej bezchmurnym błękitem i uśmiechającem się (przez łzy) porannem słońcem, które łatwowiernym obiecywało pogodę, wybrałem się w podróż i szczęśliwym zbiegiem okoliczności miałem w drodze interview z inżynierem od meloracyi, jadącym do Mikuliczyna, by utrwalić kamiennymi wskaźnikami stan wody w Prucie, w czasie wylewu... Z dawnemi ubezpieczeniami brzegów przy zastosowaniu kamiennych grobli każe doświadczenie smutne zerwać zupełnie, bo te rozpadły się w drobne fragmenty, które woda poroznosiła; najlepsze i jedyne są faszyny, bo zdołały zwycięsko stawić czoło nawet tak niesłychanemu atakowi wód wezbranych, jak ostatni.

Jadących w stronę Delatyna jest tak wiele, że platformy szczelnie obstawione i lekceważy się ogólnie głos konduktora: „proszę do środka“. Na przystanku „Delatyn miasto“ wciskają się jeszcze goście wykąpani w łazienkach solankowych, które w sezonie bieżącym frekwencye mają tak liczne, że niedługo będzie musiało miasto wybudować łazienki nowe; tym razem już stanowczo dla górnych dziesięciu tysięcy...

Przyjeżdżamy na główny dworzec w Delatynie ze spóźnieniem stałem z powodu przerwy z przesiadaniem, kóre według zdania aborigenów trwa tak długo, póki ostatni tabetyczny pasażer nie przejdzie ponad urwanym nasypem.... „Lokalka“ w takich razach bywa ogromnie względną i nie krępuje się tem wcale, że gość podróżujący z Czerniowiec czy Kołomyi zjadłby chętnie smaczny obiad (rzecz ta naprawdę jest godna wyszczególnienia!) na dworcu w Delatynie, gdzie po 40 minutowem opóźnieniu wskakiwać już trzeba do węgierskiego (t. zw. Stanisławów-Körösmeze) pociągu i — o ile kto po drodze w uzdrowiskach nie wysiada — ostrzyć sobie apetyt — na gulasz.

W Delatynie na dworcu gwarno i rojno, jak w Boguminie; przedziały w wozach znów szczelnie zapełnione, bo wracają ci do Jaremcza, którzy umyślnym rannym dla kuracyuszów na letni sezon zaprowadzonym pociągiem do kąpieli solankowych przybyli. Przysłuchuję się rozmowie o festynie „Sokoła“ w Delatynie, który się mimo ulewnego deszczu, jaki brutalnie rozpędził licznie zebraną publiczność, udał wcale dobrze, bo przysporzył „Sokołowi“ na budowę własnego gniazda przeszło 400 koron dochodu.

W Jaremczu wypróżnia się pociąg w znacznej części; w przedziale dużym zostaje kilka osób do Mikuliczyna, jeden odważny gość do Worochty, który nie dał się zbałamucić plotkami o tyfusie.

W kąciku na odległość całej ławki siedzi parka młoda tak flirtująca zawzięcie, że ci niezawodnie jadą tylko — dla tunelu.

Gość z Worochty, obywatel Kołomyi, jest okrutnie wymizerowany; jedzie na letnisko odsapnąć dopiero — po wyborach.

Przypuszczenia co do czułej pary nie omyliły mnie; minęliśmy tunel — za prędko i mieliśmy *tableau* pierwszej klasy, wyborny temat do humoreski.

Po za przystankiem Jamna pociąg zwalnia w biegu, wskutek czego pasażerowie nieuświadomieni, że przerwa jest po za Tatarowem, już chcą wysiadać; tymczasem ruch powolny ma inne powody... Jedziemy po uszkodzonym torze, z którego część potężna zerwana ulewą, leży poniżej w korycie Prutu, przewalającego po głazach swe mętne fale z siłą niezwykłą w tej wysokości jego biegu... Chwilami doznaje się przykrego uczucia, że o mały figiel a zjedziemy — tamtędy; w takich momentach najlepsza jest metoda strusia — nie patrzeć.

Przybywam tedy szczęśliwie do celu mej podróży — Mikuliczyna.

Przedewszystkiem uderza mile na dworcu obfitość fiakrów krytych, nader w mokrym sezonie pożądanych.

Łaskawe niebo, mimo chmur złowróżbnych, nie rzuciło dotąd kropelki, więc puszczam się odważnie pieszo w kierunku dominującej nad miejscowością sadyby dr. Głuszkiewicza.

Droga już od samego dworca zaopatrzona w — zawieszone na słupach masztowych latarnie, wytrzymujące zwycięsko konkurencyę elektrycznych świateł łukowych.

Tuż przy głównym trakcie piękna, stylowa willa, w której parter zajmuje cukiernia Krowickiego ze Stanisławowa, znana ze swej znakomitej jakości ciast i pieczywa; punkt zborny całej inteligencyi tutejszej w porze wieczornej, gdzie się z swym kwintetem, także ze Stanisławowa, produkuje p. Rum, zasługujący w zupełności na *nomen — omen*.

Przechodzę obok kaplicy, która ze względu na swą smukłą, strzelistą budowę jest raczej miniaturką kościoła, gdzie obecnie w niedziele Mszę odprawia ks. kanonik Eiselt ze Stanisławowa, letnik Mikuliczyna, a po sezonie przybywa stale co dwa tygodnie ks. Czerniatowicz, proboszcz z Delatyna.

Z pierwszego parkanu, na którym rozlepiono afisz na gościńcu, dowiaduję się: dlaczego uzdrowisko „Mikuliczyn“ jest tak skuteczne, wzmacniające piersi, nerwy, organizm cały! Zawdzięcza to nie położeniu swemu, ani owej girlandzie lasów, z których płynie wiew krzepiący, pełen ozonu i balsamicznej woni swierków, jeno.... list otwarty słomianej wdowy do męża wyjaśnia wszystko: „Ciesz się mężulku! — wszelkie dolegliwości, na które cierpiałam (tu następuje szczegółowe ich wyliczenie) ustąpiły zupełnie od chwili, gdym zaczęła używać piwa: *Doppelmalzbier aus Schwannenhof*. Nawiasem rzekłszy: nigdzie zniesienie propinacyi nie wytworzyło tyle konkurencyi produktom swojskim, ile u nas! Pod hasłem taniości, nie jakości, sprowadzają Żydzi, zkąd się da, płynne trucizny, najniesłuszniej „piwem“ zwane, byle go tylko można dostać jak najwięcej za małe pieniądze.

Szukam oczyma znanego dobrze wszystkim podróżnym dworka z balkonikiem pani Jasiowej. Jest, jest na dawnem miejscu, zaprasza wywieszką: Restauracya Anny Bauer“, na której sam widok uczuwa się przedsmak owych sławnych sznycelków, pulchniejszych niż pierzynka z puchów edredońskich. Pani Jasiowa ma nietylko wikt dobry, ale i serce jak najlepsze. Opowiadają tu sobie fakt rzadki w dzisiejszym, aż do brudoty zmateryalizowanym świecie. Oto po owym okropnym wypadku zatonięcia w wirach rzeki leśniczego, który bawił przez lato u Jasiowej i osierocił kilkoro dzieci, poczciwa p. Bauerowa nie chciała wziąć żadnego wynagrodzenia za wikt i mieszkanie od rodziny ś. p. leśniczego.

— Niech to będzie dla sierót — rzekła, odsuwając wypłaconą jej należytość.

Ten biedaczysko zaufał — jak słyszałem — zbytnio sztuce pływania, którą w wysokim stopniu posiadał. Rzucił się na głębinę, gdzie wir go porwał. Szamocąc się z żywiołem, przyzywał na ratunek jedynego

swego towarzysza: psa, o którego rozpaczy dziwy opowiadają....

Minawszy trzy typowe, drewniane mosty nad odnogami Prutu, zdumiony staję przed kawiarnią, czy jadłodajnią Balasa, z werandą obszerną, zastawioną stolikami o śnieżnobiałych serwetach, gdzie krząta się jakaś pani o wyglądzie nader sympatycznym, co razem wzięte mogłoby śmiało zająć miejsce przy ulicy Akademickiej, obok Podhalicza i Schneidra.... Tylko tam nie ma lubego szmeru rzeki i tych dokoła widoków. Postęp tedy w Mikuliczynie widoczny, świadczący niewątpliwie o doborowej jakości przybywającego tu w sezonie towarzystwa.

To pojęcie jakości mąci mi trochę widok wystawy fotografij w przydrożnej gablotce o typach wyłącznie wschodnich z napisem: *1 Wizyt, 1 Kabinet, gleich mit zu nemen 2 Tage bei Sanagoge.* Wystawa jest admirowana przez rzesze gęste, rozmowne i głośne, które niewątpliwie dadzą się utrwalić.

Łagodną serpentyną idę ku sadybie p. Głuszkiewicza, przystając chwilami, bo widok ztąd wspaniały i rozległy na dolinę Prutu, na stoki gór okryte borami, zkąd płynie tchnienie świeże i ożywcze, które pierś wchłania z rozkoszą. Willa p. G. nie daje poznać na odległość stron swoich pięknych i ujmujących, z narożnym balkonem, ponad którym otwarta platforma, chroniona daszkiem kolistym; z dużą werandą oszkloną i drugą, wolną od wszelkiej osłony na kąpiele słoneczne i powietrzne.... Przed domem ogród kwiatowy, starannie utrzymany, ławki, altana; wszystko to przybywającego nastraja jak najlepiej i rekomenduje sadybę w tak pięknem otoczeniu wpierw nim się jej wnętrze zobaczy.

Jest pora obiadowa, więc na odwiedziny właściwie niebardzo stosowna, ale po pierwsze nie moja wina, że się pociąg spóźnił, a powtóre regulamin dziennikarski pozwala na interview w sprawach ważnych (nic nad zdrowie!) o każdej porze dnia i nocy....

Gospodarza — który prócz spotęgowanych w czasie sezonu czynności naczelnika gminy, jest także jako lekarz ogromnie zajęty w miejscu i okolicy rozległej — nie zastałem, niestety! — sterroryzowana wizytówką gościa wybiega naprzeciw natręta miła i zawsze piękna gosposia, której uprzejmość życzliwe słowa popiera....

(Dokończenie nastąpi).

Kazet.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Handel zagraniczny Niemiec. Według urzędowej statystyki Rzeszy niemieckiej przedstawia się dowóz i wywóz ważniejszych towarów w miesiącu lipcu b. r. w porównaniu do lipca r. 1910, jak następuje:

	dowóz w podw. centn. 1911	dowóz w podw. centn. 1910	wywóz w podw. centn. 1911	wywóz w podw. centn. 1910
bawełna	245207	241867	36934	37115
len	7547	11041	2474	4201
juta	34686	38509	7525	11005
wełna mer.	55138	29821	1115	1599
kruszce żelazne	13121306	3466599	2216290	2514510
węgle kamienne	7791830	9411283	26103681	18340821
węgle brunatne	5208501	6150790	44577	55232
olej siemienny czyszczony	853491	603163	98	322
saletra chilijska	274173	507129	22726	12945
żelazo surowe	113554	131775	539793	544993
półstal	11501	7937	801381	206916
szyny kolei żelaznej	543	249	588699	454414
belki kolei żelaznej	40	—	95110	71383
koprowina	154222	161569	4523	6527
złoto czyste	126·89	125·28	5·36	29·82
niem. monety złote	4·99	6·97	4·52	0·26
obce monety złote	3·03	1·87	1·82	2·54

Z liczb tych wynika, że widocznie w związku ze wzmożonem zatrudnieniem robotnika w przemyśle bawełnianym dowóz według merino znacznie przewyższał w ubiegłym lipcu dowóz w lipcu 1910, chociaż z drugiej strony nie dorównał dowozowi w czerwcu b. r.

Dowóz materyałów palnych zmniejszył się w porównaniu do dowozu w r. 1910 i to znaczniej, aniżeli w poprzednich miesiącach.

Natomiast podwyższył się znacznie wywóz węgla kamiennego, który w czerwcu był mniejszy od zeszłorocznego. W roku bieżącym przewyższa on bowiem wywóz w lipcu r. 1910 o blisko 8 milionów podwójnych centnarów.

Bardzo pokaźnie przedstawiają się liczby dowozu kruszców żelaznych, który w lipcu b. r. przewyższył dowóz w r. 1910 w blisko czwórnasób, wprawdzie zauważyć należy, że dowóz w lipcu r. z. był wyjątkowo mały. Wywóz żelaza surowego nie dorównał wywozowi zeszłorocznemu; natomiast znacznie się podwyższył wywóz zagraniczny wszystkich wyrobów niemieckiego związku fabryk stali.

Co do ruchu złota wykazuje lipiec roku 1911 wogóle nadwyżki dowozowej 123·31 podw. centn., t. j. około 34,498.800 mk. wobec nadwyżki dowozu 101·50 podw. centnarów, t. j. 28,420.000 mk. w lipcu r. 1910.

Ogólna nadwyżka dowozu złota nad wywozem złota w pierwszych siedmiu miesiącach roku bieżącego wynosi 402·64 podwójnych centnarów, czyli 112 milionów 730 tys. i 200 marek wobec nadwyżki dowozu w ilości 103,793.000 mk. w pierwszych siedmiu miesiącach r. 1910.

OSTATNIA POCZTA.

— O audyencyi wspólnej P. Ministra skarbu br. Buriana u Najj. Pana d. 12 b. m. czytamy we *Fremdenblacie*, że posłuchanie trwało od godz. 11 do 1 po południu. Br. Burian zdał Najj. Panu sprawę z bieżących spraw swego resortu, ze spraw Sejmu bośniackiego, jakoteż ze spostrzeżeń poczynionych w ciągu miesiąc trwającej podróży inspekcyjnej w Bośnii i Hercegowinie. Po audyencyi Monarcha zaprosił P. Ministra na śniadanie do willi Cesarskiej.

— Sejm węgierski na posiedzeniu sobotniem zgodził się na życzenie posła Gyorffyego, aby mógł uzasadnić swą interpelacyę w sprawie dymisyi br. Schönaicha we środę.

— Wczoraj o godz. 11 przed poł. jakiś człowiek napadł na bana Chorwacyi dr. Tomasicza przechodzącego w towarzystwie szefa sekcyi Chavraka na korsie dunajowem w Budapeszcie, rzucił się na niego i bił go pięściami i laską. Napastnika uwięziono. Stwierdzono, że jest to aptekarz Mattaušek z Zagrzebia, pozostający w ścisłych stosunkach z żywiołami niezadowolonymi opozycyjnego obozu chorwackiego.

Prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary wystosował do bana Chorwacyi z Łomnicy tatrzańskiej telegram, w którym wyraża oburzenie z powodu chytrego napadu i radość z powodu, że ban nie został zraniony.

— Wiadomości o chorobie Papieża brzmią ciągle pomyślnie. Papież spędził noc z soboty na niedzielę bardzo spokojnie, gorączka ustąpiła. Można powiedzieć, że Ojciec św. znajduje się w stadyum rekonwalescencyi, która jednak w skutek ogólnego osłabienia niezawodnie potrwa dość długo.

W sobotę Ojciec św. rozmawiał ze swemi siostrami i z lekarzami, odbył nawet konferencyę z kardynałem sekretarzem stanu ks. Merry del Val i z major domusem msgr. Bisleti. Za kilka dni Ojciec św. będzie mógł przyjąć kolegium kardynalskie.

Tak brzmią ostatnie oficyalne biuletyny z Watykanu. Mimo to twierdzi *Tribuna*, że stan zdrowia Papieża wcale nie jest pomyślny. Wedle tej informacyi, Papież przebył pewne przesilenie. Specyalnie noc przedwczorajsza była krytyczna. Lekarze stwierdzili upadek sił nie do powstrzymania. Jeszcze onegdaj wieczorem sytuacya była bardzo poważna.

Przesilenie już przeszło — kończy *Tribuna* — ale o powrocie do normalnej pracy niema mowy.

— Osobnym pociągiem przybyło wczoraj rano do Berlina około 50 gości czeskich celem wzięcia udziału w 50-leciu klubu czesko-słowiańskiego i w odbywającym się równocześnie zjeździe czeskich stowarzyszeń zagranicą. Prezes tamtejszego stowarzyszenia Hruša powitał gości przemową. Gdy pociąg wjechał na peron, przeszło 50 młodych ludzi, uczestników onegdajszego zgromadzenia protestującego przeciw wizycie Czechów w Berlinie, odśpiewało „Wacht am Rhein“, ale rozproszyli się na wezwanie policyi.

— Wedle depesz walego w Skutari, prawie wszyscy Malissorzy wrócili do kraju. W Czarnogórze pozostało tylko około 40 rodzin szczepu Hoti.

— Do *Morning Post* donoszą z Teheranu, że wywiązała się zacięta walka między przednią strażą Bachtiarów a Reszydem es Saltaneh. Wojsko Reszyda zostało rozproszone, jego samego rannego wzięto do niewoli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 sierpnia. Wczoraj w południe w Łobzowie pod Krakowem robotnik Stanisław Piechociński zabił swą żonę w czasie bójki. Po zabójstwie usiłował się powiesić, ale sąsiedzi temu przeszkodzili.

Wczoraj w czasie kąpieli utonął w Wiśle Józef Koniar, tragarz. Policya aresztowała jego towarzyszy Wójcickiego i Salę, którzy według opowiadania świadków stali się przyczyną wypadku przez lekkomyślne zanurzanie Koniara aż do utraty przytomności.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 14 sierpnia. Prognoza na 15 sierpnia 1911. W Galicyi wschodniej: Zmiennie, później wzrastające zachmurzenie, bez znacznych opadów, temperatura niższa, wiatry południowo-zachodnie o wzrastającej sile.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, czasami dżdżysto, temperatura niższa, wiatry zachodni. Potem zmiana pogody z obniżeniem się temperatury.

Wiedeń, 14 sierpnia. Najj. Pan wystosował do br. Fejervarego z okazyi 60-lecia jego służby wojskowej pismo Odręczne, w którem wyraża mu pełne Swe zadowolenie z powodu znakomitych jego usług i oznajmia, że na pamiątkę bitwy pod San Martino ofiarowuje mu specyalnie wybity na ten cel medal.

Wiedeń, 14 sierpnia. Do *Deutsche Nachrichten* donoszą z Celowca: Onegdaj rozpoczął się drugi austryacki Zjazd rękodzielniczy. Przybył w zastępstwie Rządu P. Kierownik Ministerstwa handlu, szef sekcyi Mataja. Między innymi obecny był Prezydent Izby posłów Sylvester, oraz liczni członkowie Związku niemieckiego. Przed obradami Zjazdu odbyła się konferencya członków niem. Związku narodowego, o której wydano komunikat. Donosi on, że między innymi Prezydent Sylvester, pytany o termin przyszłego posiedzenia Izby, wyraził zdanie, że należy jak najrychlej rozpocząć na nowo prace parlamentarne, a gdy będzie przedłożony budżet, należy jak najszybciej załatwić pierwsze czytanie. W ciągu swej mowy wspomniał p. Sylvester o ostatniem swem przemówieniu w Salcburgu i zaznaczył, że gdy Państwo posiada tysiące kilkometrów wybrzeży, wydaje przeszło 25 milionów koron subwencyi dla żeglugi, oraz uchwala setki milionów na marynarkę wojenną, to należy pomyśleć o liniach wytycznych całej polityki morskiej.

Abbazia, 14 sierpnia. Starostwo w Volosce oznajmia, że zdrowotność w całym powiecie, w szczególności zaś w Abbazii i Lowranie, jest znakomita i taką była w ciągu całego roku.

Rzym, 14 sierpnia. *Agencya Stefaniego* ogłasza: Dziennik *Tanin*, wychodzący w Konstantynopolu, zamieścił artykuł, w którym powiedziano, że Włochy zaproponowały Austro-Węgrom interwencyę w sprawie Albanii i demonstracyę flotową na morzu Adryatyckiem. Dodano, że propozycya ta spotkała się z odmowną odpowiedzią. Ta niedorzeczna i tendencyjna wiadomość pozbawiona jest wszelkiej podstawy i nie znajdzie wiary po kilkakrotnych kategorycznych oświadczeniach rządu włoskiego w parlamencie, że sprawa albańska jest i musi być uważana za wewnętrzną sprawę państwa otomańskiego.

Rzym, 14 sierpnia. *Osservatore Romano* ogłasza zamianowanie ks. Laurentiego sekretarzem Kongregacyi propagandy w miejsce zmarłego ks. Veccii.

Warszawa, 14 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Onegdaj w nocy w fabryce firmy „Akcyjne Tow. wyrobu drutu, sztyftów i gwoździ“ z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar. Straty dość znaczne.

Łódź, 14 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Onegdaj w nocy spaliła się niemal doszczętnie fabryka Kurza. Straty wynoszą przeszło 30.000 rubli.

Wilno, 14 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Przed kilkoma tygodniami z rozporządzenia komitetu cenzury skonfiskowano 18 numer *Kuryera Wileńskiego* za artykuł wstępny p. t. „W otwarte karty“. Obecnie Izba sądowa wileńska konfiskatę zatwierdziła.

Wilno, 14 sierpnia. (*Tel. pryw.*). Organizacye litewskie, walczące o nacyonalizacyę Kościoła, wystosowały do Petersburga żądanie skasowania dyecezyi wileńskiej, jako wzmagającej wpływy polskie, a natomiast podzielenia jej na trzy części. Dwie części, mające pewien procent ludności litewskiej, mają być przyłączone do dyecezyj sejneńskiej i żmudzkiej, trzecia zaś część z ludnością białoruską, do archidyecezyi mohylewskiej. Jest obawa, że projekt ten znajdzie poparcie w Petersburgu.

Petersburg, 14 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Now. Wremia* donosi, że obrony hr. Bogdana Ronikiera, oskarżonego o zabójstwo swego szwagra Chrzanowskiego, podjął się adwokat petersburski Bobiszczew-Puszkin.

Starnberg (w Bawaryi), 14 sierpnia. Na tutejszym dworcu wczoraj wieczorem lokomotywa najechała na ostatni wagon pośpiesznego pociągu monachijskiego. Około 30 osób zostało lekko zranionych.

Bazylea, 14 sierpnia. Kongres syonistów przyjął rezolucyę, w której wzywa ogół Żydów i ich organizacyę do rozwinięcia na wielką skalę działalności emigracyjnej i popierania głównie wychodźtwa do Palestyny i Syryi. Wniosek o utworzenie urzędu emigracyjnego w Berlinie przekazano komisyi.

Londyn, 14 sierpnia. Telegram z Aden donosi o rozbiciu się parowca angielskiego „Fifeshire“. Załoga i 75 podróżnych zdołało dotrzeć do Adenu. Brak dwóch łodzi z 30 osobami.

Londyn, 14 sierpnia. Król wysłał telegram do urzędu handlu z wyrazami radości z powodu zakończenia strajku w Londynie i nadziei, że dziś praca znów będzie rozpoczęta.

Londyn, 14 sierpnia. Zaburzenia, jakich widownią było wczoraj po południu miasto Liverpool, są bezprzykładne w dziejach zaburzeń strajkowych w Anglii. W pobliżu hali św. Jerzego stoczono formalną bitwę uliczną. Żołnierze policyjni na darmo starali się rozpędzić tłumy i przerwać kordon strajkujących. Wielu policyantów poraniono przytem, a strajkujący zdołali utrzymać swe stanowisko. Przez całą godzinę policya nie zdołała opróżnić placu. Wkońcu magistrat kazał odczytać ustawę o buncie i zawezwano wojsko, które przymaszerowało gotowe do strzału i wyparło strajkujących do bocznych ulic, gdzie jeszcze do północy i dłużej trwały mniejsze starcia. 250 osób, przeważnie policyantów, zostało zranionych.

Strajkujący chcieli wtargnąć na stacyę na Limestreet, ale policya, otrzymawszy posiłki, zdołała ich odeprzeć. Tłum w swem roznamiętnieniu obrzucał kamieniami także wozy stacyi ratunkowej i powozy taksametrowe, którymi przewożono rannych. Jeden oficer policyi ma złamaną nogę, jeden z policyantów zgruchotaną szczękę. Patrole wojskowe obrzucano kamieniami z dachów. Aresztowano przeszło 100 osób.

Liverpool, 14 sierpnia. Wczoraj około 100.000 robotników transportowych urządziło demonstracyę, w czasie której wywiązały się dzikie zajścia. Ze względu na wielkie wzburzenie w mieście, skonsygnowano wszystkie rezerwy policyi i opróżniono ulice. Policyantów obrzucano kamieniami i flaszkami. Dopiero po kilkakrotnej szarży konnej policyi zaburzenia ustały. W niektórych miejscach jednakże i później przychodziło do starć. Jeden policyant został zabity, przeszło 20 policyantów i około 50 osób cywilnych zraniono. Redakcye pism były obstawione policyą. Dwie stacye kolejowe służyły jako szpitale.

Glasgow, 14 sierpnia. Zaburzenia strajkowe wczoraj ponowiły się. Kilkunastu policyantów i kilka osób ze służby kolei miejskiej zostało zranionych. Dwie osoby uwięziono.

Konstantynopol, 14 sierpnia. Pogłoski o przesileniu gabinetowem utrzymują się uporczywie. Także *Tanin* krytykuje skład gabinetu, który stał się bezbarwnym po dziesięciokrotnem łataniu i nie może się oprzeć o istotną siłę kraju, t. j. o komitet młodoturecki.

Niezawolenie komitetu z wielkiego wezyra datuje się głównie od czasu zamianowania ministra budowli Hulussi beja i ministra poczt i telegrafów Stambuliana, ponieważ obaj nie należą do stronnictwa Młodoturków, a oprócz tego zamianowani byli przez Habbi baszę bez zasięgania rady komitetu. Obecnie zarząd komitetu chce korzystać z ustąpienia ministra spraw zagranicznych w celu utworzenia silnego gabinetu młodotureckiego, prawdopodobnie pod przewodnictwem b. ministra skarbu Dżawida beja.

Konstantynopol, 14 sierpnia. Na Hiszpana nazwiskiem Ximenes, wydawcę dziennika *Bourse d'Orient*, wychodzącego w Pera, napadł w redakcyi syn b. ambasadora w Paryżu Munira baszy, rotmistrz Dżemala, który tam przybył w towarzystwie swego brata. Dżemala wypoliczkował kilkakrotnie Ximensa. Aresztowano go wychodzącego z redakcyi, lecz wkrótce wypuszczono na wolność.

Teheran, 14 sierpnia. (*B. Reutera*). Były szach przybył miał do Amol, o 80 mil na północ od Teheranu. W oddaleniu 70 mil na wschód od stolicy wojsko rządowe stoczyło bitwę ze stronnikami Mohammeda Alego pod wodzą Reszyda es Saltaneh. Wojsko rządowe zwyciężyło, Reszyd poległ. Doniesienie o zajęciu Semnan przez wojsko Mohammeda Alego nie potwierdziło się.

Teheran, 14 sierpnia. (*B. Reutera*). W odpowiedzi na przedstawienia rządu angielskiego w sprawie powołania majora Stokesa, rząd perski wyraził swe ubolewanie z powodu stanowiska Anglii, które nie da się usprawiedliwić żadnem postanowieniem umowy angielsko-rossyjskiej.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14 sierpnia 1911.

Hotel George'a.

P. J. Kownacki z Czernicy.

Hotel Imperial.

Pp. A. hr. Starzeński z Rossyi, Z. Obertyński z Hujcza, F. Rychłowski z Warszawy.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 sierpnia.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	walutą kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	690	—	698	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	448	—	455	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	555	—	561	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	525	—	535	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	70	93	40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	90	93	60
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	80	92	50
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	50	99	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	20	98	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	70	101	40
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	70	99	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	80	91	50
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	80	91	50
Pożyczka m. Krakowa	91	—	91	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	20	93	90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	80	89	50
„ „ „ 4 konwen.	92	—	92	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	—	91	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	95	—	105	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	44
20 frankówka	19	05	19	18
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	253	—
„ „ „ papierowych	253	50	254	80
100 marek niemieckich	117	30	117	80

(kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 sierpnia 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92·20	92·40
styczeń-lipiec	92·20	92·40
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	95·85	96·05
kwiecień-październik	95·80	96·—
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1590·—	1650·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	422·—	434·—
„ „ 1864 po 100 zł.	600·—	612·—
„ „ 1864 po 50 zł.	303·—	309·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	286·50	287·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·15	116·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·15	92·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·60	113·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	445·—	446·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·30	115·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·75	93·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·95	93·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·50	122·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	95·70	96·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	95·—	96·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	95·25	96·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·90	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·90	96·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·40	94·40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·—	94·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·75	114·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·50	111·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·15	91.35
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	307·90	319·90
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	435·—	447·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	217·50	223·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·25	93·25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·55	92·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·—	93·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·75	93·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·30	89·30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	125·75	131·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	249·75	252·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	293·—	299·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	280·60	286·60
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·10	101·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	100·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·50	92·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·75	99·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57⅛ l. 4 pr.	90·75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·15	97·10
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·20	97·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·90	87·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·50	92·50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·10	104·10
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	37·—	41·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	504·—	516·—
Clary 40 zł. m. k.	145·—	175·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	98·—	108·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	86·—	94·—
Palfy 40 zł. m. k.	180·—	220·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	71·—	77·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	48·10	54·10
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	72·—	78·—
Salma 40 zł. m. k.	246·—	276·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·40	329·40
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4150·—	4160·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	657·50	658·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	853·50	854.50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	783·—	791·—
Gal. banku hip. 200 zł.	691·—	692·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	450·—	453·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	544·50	545·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1965·—	1975·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	630·—	631·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	278·—	279·—
Żywnostenska banka 100 zł.	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	434·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5090·—	5130·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	398·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560·—	562·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1175·—	1185·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	783·—	785·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	795·—	801·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	840·90	841·90
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2768·—	2778·—
Schodnicy 500 kor.	494·—	498·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	325·—	328·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	254·—	258·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·37½	240·65
Paryż za 100 franków	95·15	95·35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	254·50
Niemieckie banki	117·42½	117·62½
Włoskie banki	94·65	94·80
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·12½	95·32½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·06	19·08
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·55	94·75
Ruble	2·54	2·55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4/11 (8892 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego zastąpionego przez adwokata dr. Karola Zielińskiego w Birczy odbędzie się dnia 30 sierpnia 1911 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya przymusowa:

a) realności lwh. 427 kg. Korzeniec składającej się z 30 parcel grt. i parceli bud. z budynkiem mieszkalnym i 42 m. parkanem sztachetowym;

b) realności lwh. 173 tej samej księgi grt. składającej się z 8 parcel grt. z laskiem szpilkowym 30 do 40 letnim;

c) realności lwh. 402 tej samej ks. grt. składającej się z 2 pgr.;

d) połowy realności lwh. 174 tej samej ks. gr. składającej się z drogi i

e) 2/6 części realności lwh. 397 tej samej ks. grt. składającej się z łąki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

a) lwh. 427 wraz z przynależnościami na 6121 kor.,

b) lwh. 173 wraz z przynależnościami na 1750 kor.,

c) lwh. 402 na 472 kor.,

d) połowa lwh. 174 na 15 kor.,

e) 2/6 części lwh. 397 na 2 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4080 kor. 67 hal.,

ad b) 1166 kor. 67 hal.,

ad c) 314 kor. 67 hal.,

ad d) 10 kor.,

ad e) 1 kor. 34 hal.

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 53/11 (4) (8882 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Salamona Ertla w Turce odbędzie się dnia 4 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II., licytacya połowy majętności Wysocko wyżne część obj. lwh. 1082 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6490 kor.

Najniższa cena wynosi 4326 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 93.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. 56/10 (21) (8878 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michaliny Kosterkiewiczowej w Wielopolu, odbędzie się dnia 27 września 1911 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 105, II. piętro licytacya dóbr Tylka lwh. 674 i Tylka adwokacya lwh. 675 objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na kwotę 73 000 kor.

Najniższa cena wynosi 48 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57, I. piętro.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.
Nowy Sącz, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 235/11 (7) (8997 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu dostaw budowlanych L. et G. Kaden we Lwowie zastąpionego przez dr. Wilhelma Rosenberga odbędzie się dnia 25 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, w Łopatynie licytacya realności 1. lwh. 756 i 2. lwh. 1452 gminy Toporów wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia drzew owocowych i wodociągów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to realność ad 1. na 66.130 kor., ad 2. 525 kor., przynależności zaś na 918 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 33.479 kor., ad 2. 307 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tyh nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 4 lipca 1911.

(9029 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 21 sierpnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyny szewskie, buciki, dywany, powozy, konie, bielizna damska, sukna, urządzenie sklepowe, oraz różne meble.

Wtorek 22 sierpnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: tace i klosze z chińskiego srebra, kolczyki złote, fortepian, świece, naczynia miedziane, maszyna do szycia, brama żelazna, oraz różne meble domowe i dywany.

Sroda 23 sierpnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, 2 gramofony, 4 maszyny do szycia, suknie damskie, rogi, portyery, obrazy, futro, ubranie, złoty pierścień z dyamentem, oraz rozmaite meble domowe.

Czwartek 24 sierpnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: 3 fortepiany, pianino, żelazna stanza (bohrmaszyna), 3 maszyny do szycia, lichtarze, srebra, dywan perski, krajobrazy, zwykłe dywany, kandelabry, oraz meble.

Piątek 25 sierpnia 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: 4 fortepiany, 2 pianina, 5 maszyn do szycia a 1 do pisania, kasa, gramofon, naczynia kuchenne, dywany perskie, łóżka mosiężne, maszyna gazowa do prasowania, samowar, ptaki wypchane, książki hebrajskie, oraz meble.

Sobota 26 sierpnia 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: warstaty stolarskie, gramofon, 2 maszyny do szycia, kapa na łóżko, ekram, dywaniki, lichtarze z chińskiego srebra, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 12 sierpnia 1911.

L. cz. E. 657/11 (5) (8943)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meilecha Goldmana w Pruchniku, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godzinie 9 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze rozpraw karnych, licytacya 3/6 części lwh. 55 gm. Pruchnik miasto.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 koron już po potrąceniu ciężaru.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 27 lipca 1911.

L. cz. E. 656/11 (5) (8908)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Dawida Szerca w Pruchniku, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze rozpraw karnych, licytacya realności lwh. 29, 2/3 części lwh. 175 gm. Chorzów.

Nieruchomość lwh. 29 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 859 kor. 68 hal., 2/3 realności lwh. 175 zaś na 1028 koron 45 hal.

Najniższa cena wynosi ad lwh. 29, 573 kor. 12 hal., ad lwh. 175: 685 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, hnia 27 lipca 1911.

L. cz. E. 638/11 (5) (8907)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Klepnera w Pruchniku odbędzie się dnia 5 września 1911 o godzinie 10 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze rozpraw karnych, licytacya realności 54 gm. Swiebadna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1855 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 1237 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 1 sierpnia 1911.

L. cz. E. 646/11 (5) (8906)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wawrzyńca Maciołka w Węgierce, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze rozpraw karnych licytacya realności lwh. 440 gm. Pruchnik wieś.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 876 kor. 95 hal., przynależności zaś na 213 kor.

Najniższa cena wynosi 726 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 1 sierpnia 1911.

L. cz. E. VIII. 1066/11 (7) (8978)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Feita w Przybyszówce, odbędzie się dnia 5 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41 licytacya realności lwh. 1039 gm. kat. Przybyszówka, obejmującej 66 ar. 53 m² grunta i budynek mieszkalny.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2518 kor.

Najniższa cena wynosi 1680 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 24 lipca 1911.

L. cz. E. 707/11 (8) (9026)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 Tłumaczu odbędzie się licytacya realności, a to:

1. lwh. 696 gm. Olesza,
2. lwh. 1439 gm. Olesza i
3. lwh. 1521 gm. Olesza wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 pary koni, wozu, pługa i brony.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad 1. na 1800 kor., ad 2. na 600 kor., ad 3. na 1000 kor., przynależności zaś na 182 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1200 kor., ad 2. 400 kor., ad 3. 667 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. 1050/11 (6) (8927)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Władysława Kozuba, zastąpionego przez p. adwokata dr. Rosenbuscha odbędzie się dnia 5 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya połowy realności lwh. 491 ks. gr. gm. kat. Osobnica objętej.

Nieruchomość ta w połowie wystawiona na licytacyę, jest oceniona i wartość tejże ustalona na kwotę 3022 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2014 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. E. 431/11 (8) (8910)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 września 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze, Nr. I. odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 18 gm. Biskupice z przynależnościami, składającemi się z 1 stajni, 1 stodoły i 1 kuźni.

Nieruchomość tj. 1/2 realności lwh. 18 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 923 kor. 91 hal., przynależności zaś na 320 koron

Najniższa cena wynosi 775 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta można przejrzeć w sądzie Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 16 czerwca 1911.

L. cz. E. 475 11 (9) (8986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Hazliga kupca w Czortkowie, odbędzie się dnia 11 września 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Bolechowie licytacya realności lwh. 68 ks. gr. gm. Bolechów miasto wraz z przynależnościami w protokole ocenienia z dnia 8 czerwca 1911 bliżej opisanej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.400 kor., przynależności zaś na 62 kor.

Najniższa cena wynosi 7231 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 22 lipca 1911.

L. cz. E. 185/11 (8985 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Birczy, zastąpionego przez Dyrekcyę i Anny z Gulików Mielnik z Malawy, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya przymusowa połowy realności lwh. 167 kg. Bircza miasto składającej się z trzech parcel grt.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1515 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1010 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza dnie 17 lipca 1911.

L. cz. E. 143/11 (3) (8995)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Bürgera z Kozłowa, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności realności lwh. 1109 ks. gr. gm. Dmuchawiec.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 482/11 (7) (8998)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Katarzyny Drop, zastąpionej przez adw. dr. Guewę w Pilznie, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya połowy realności lwh. 29 ks. gr. gm. Gołęczyna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 966 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 577 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do kutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 8 lipca 1911.

L. cz. E. V. 87/11 (13) (8082)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławowskiej Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dr. Katzenellenbogena, odbędzie się dnia 31 sierpnia

1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie licytacya realności lwh. 61 ks. gr. gm. Stanisławów składającej się z pb. 1252/1, 1253 i pgr. 1128/ łącznej powierzchni 825 m. kwadr., na których stoi dom drewniany i wychodek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5881 koron 20 hal.

Najniższa cena wynosi 2940 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipot. wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Stanisławowie przesyłając Mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 17 lipca 1911.

L. cz. E. V. 496/11 (9) (8981)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Seliga Broda, odbędzie się dnia 31 sierpnia 1911 o godz. 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 w Stanisławowie licytacya gospodarstwa wiejskiego a mianowicie 24/180 części lwh. 662 gm. Pobereże i pg. 797 gm. Hanusowce obszaru w całości około 6 m. 27 arów, tudzież 6/72 cz. realności lwh. 1247 gm. Pobereże o pb. 66 obsz. 20 arów, na której stoją dom lepianka, stajnia, 2 szopy i stodoła.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to 24/180 cz. lwh. 662 na 1091 kor., zaś 6/72 cz. lwh. 1247 na 216 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 662 — 733 kor. 32 hal., a co do realności 1247 — 146 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Przedłożone wnioski zatwierdza się i przyznaje się wierzycielowi dalsze koszta w kwocie 10 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 20 lipca 1911.

L. cz. E. 2381/10 (13) (9001)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1911 o godzinie 11 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Głuchowiec składającej się z 32 parcel gruntowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7.127 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 4.751 koron 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 15 lipca 1911.

L. cz. E. 200/11 (9) (9000)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 9 w Szczercu licytacya realności objętej lwh. 183 ks. gr. gm. kat. Falkenstein składającej się z pgr I. kat. 231 i 232.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI

Szczerzec, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. E. 456/11 (5) (8994)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Kesslera w Jarosławiu odbędzie się dnia 22 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 licytacya całej realności obj. lwh. 40 ks. gr. gm. kat. Pawłosiów składającej się z parc. grunt. 458/3 i 462/8 łącznego obszaru 1 morg.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1840 kor.

Najniższa cena wynosi 1.226 kor. 67 hal.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. E. 1413/11 (5) (8980)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 września 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 52 sądu tutejszego licytacya:

a) całej realności lwh. 1025,

b) 1/3 części realności lwh. 22,

c) 1/3 części realności lwh. 1039 gm. Sąsiadowice, wraz z budynkami.

Nieruchomości te oceniono:

ad a) na 57 kor. 50 hal.,

ad b) na 378 koron 83 hal.,

ad c) na 324 koron 83 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad a) 38 kor. 34 hal.,

ad b) 252 kor. 50 hal.,

ad c) 216 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 5 lipca 1911.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

G. D. Z. 16.380 ex 1911 VI. (8914 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Sicherstellung des Bedarfes der unterstehenden Ämter an Werkmeister- und Werkführer-Uniformen für das Jahr 1912, eventuell für die Jahre 1912 und 1913, oder auch 1912, 1913 und 1914, die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer Krone per Bogen gestempelte und mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines 5%-gen Vadiums versehene Offerte sind bis längstens 24 August 1911 mittags, bei der genannten k. k. Generaldirektion in Wien IX/1, Porzellangasse Nr. 51, einzubringen.

Die näheren Bedingungen dieser Lieferung sind aus der ausführlichen Kundmachung, welche bei dem Expedite der k. k. Generaldirektion der Tabakregie und bei allen unterstehenden Ämtern eingesehen werden können, zu entnehmen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 27 Juli 1911.

Der k. k. Sektionsschef und Generaldirektor:

Scheuchenstuhl.

L. cz. E. VII 895/11 (8) (9017)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 1088,

b) realności lwh. 1179,

c) realności lwh. 1180 gm. Dora z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione:

ad a) na 2000 kor.,

ad b) na 600 kor.,

ad c) na 2620 kor., przynależności zaś ad b) na 30 kor., ad c) na 60 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1334 kor., ad b) 420 koron, ad c) 1787 koron.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 29 lipca 1911.

L. cz. E. 2310/10 (8989)

Dnia 12 września 1911 o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności lwh. 9 gm. Łopusznica stanowiącej parcelą budowlaną z domami mieszkalno-gospodarczemi, oraz 36 parcel gruntowych stanowiących gospodarstwo rolne, leśne, oraz kamieniołomy wraz z przynależnościami składającemi się z 7 krów, pary koni, 4 jałówek, 3 pługów, 4 bron, sieczkarni, młynka i młócarni ręcznej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 123.243 kor., przynależności zaś na 1.800 koron.

Najniższa cena wynosi 83.362 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 4 sierpnia 1911.

L. cz. E. 44/11 (8) (9014)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Bolszowcach, odbędzie się dnia 13 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

1. realności lwh. 80 gm. Słoboda konk.,

2. realności lwh. 422 gm. Słoboda konk.,

3. realności lwh. 786 gm. Słoboda konk. wraz z przynależnościami wedle protokołu oceniania z dnia 28—30 czerwca 1911 E. 44/11 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad 1. 8770 kor., przynależności zaś na 378 kor., ad 2. 1440 kor., ad 3. 350 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 6098 kor. 67 hal., ad 2. 960 kor., ad 3. 233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bołszowce, dnia 24 lipca 1911.

L. cz. E. 148/11 (11) (9002)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Szczercu odbędzie się licytacya realności objętych lwh. 638 i 157 ks. gr. gm. kat. Werbiż, kładających się: a) z parceli budowlanej i stojącego na niej domu mieszkalnego, oraz z 2 parcel gruntowych i b) z 4 parcel grunt.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: realności lwh. 638 na 564 kor. 80 hal, zaś przynależność na 2000 kor., zaś realność lwh. 157 na 600 kor.

Najniższa cena dla realności lwh. 638 wynosi 1710 kor., zaś dla realności lwh. 157 wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Szczerzec, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. E. 1391/11 (5) (9018)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Guttmanna i Feiwla Zieglera, odbędzie się dnia 15 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 76 ks. gr. gm. Czarne obj. a to celem zniesienia wspólnej własności tej realności.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5809 kor. i ta cena szacunkowa w kwocie 5800 kor. stanowi najniższą cenę, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 1 sierpnia 1911

L. cz. E. 295/11 (4) (8987)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzostku, odbędzie się dnia 19 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności obj. lwh. 169 ks. gr. gm. kat. Smarzowa, stanowiącej dom murowany z ogrodem i rolą wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki na drzewo, studni, wychodków, oparkanienia, okien wewnętrznych i kluczy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7587 kor., przynależności zaś na 346 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 5289 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 9 sierpnia 1911.

L. cz. E. VIII. 701/11 (7) (8979)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Leiby Birnbacha w Rzeszowie, odbędzie się dnia 19 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 41, licytacya realności lwb. 496 gk. Pobitne, składającej się z pgr. 322/14 obszaru 8 ar. 13 m. ze stojącemi na niej budynkami mieszkalnym drewnianym, stajnią i komórkami, położonej przy gościńcu Rzeszów-Łańcut.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.160 kor.

Najniższa cena wynosi 5580 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibi sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 2 sierpnia 1911.

L. cz. E. 2924/10 (10) (9016 1—3)

Dnia 1 września 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, Oddział V. odbędzie się licytacya a) realności obj. lwb. 296, b) 9/15 części realności obj. lwb. 417 ks. gr. gm. Bursztyn.

Realności te są ocenione a to realność ad a) na 7330 kor., realność ad b) na 5757, czyli razem na 13087 kor.

Najniższa cena wynosi 6543 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 14 lipca 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 549/11 (1) (8877)

Edykt.

Przeciw Nechemiemu Weinbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Samuela Zinsa w Tarnowie pozew o 270 kor., 200 kor., 28 kor. 8 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia z dnia 1 sierpnia 1911 Cw. 549/11 (1).

Celem strzeżenia praw Nechemiego Weinbergera ustanawia się p. dr. Jana Wilusza adw. w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Nechemiego Weinbergera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 1 sierpnia 1911.

L. cz. C. IV. 131/11 (2) (8940)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Blatt wniosła Zofia Blat z Weryni skargę o 600 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 28 sierpnia 1911 o godz. 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. dr. Ludwika Seeligera adw. w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda wedle przepisów ustawy strzegł i bronił, dopokąd w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. C. III. 121/11 (1) (8889)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Dobrzańskiemu z Górzanki, którego miejsce pobytu jest nie znane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Tewela Grossingera pozew o 210 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1911 o godzinie 9 rano biuro nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Władysława Smólskiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Baligród, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. C. III. 112/11 (1) (8888)

Edykt.

Przeciw Michałowi Jurczak z Nowosiółek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Pawła Winnickiego pozew o uznanie ojcowstwa i alimentacye.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Władysława Smolskiego kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Baligród, dnia 10 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 353/11 (1) (8898)

Edykt.

Przeciw Maryannie i Kseni Bieguniakom i spóln. z Nowicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Petra Karlaka i spóln. z Nowicy pozew o własność i hipoteczne wydzielenie parceli grunt. l. kat. 1615 ks. gr. gm. kat. Nowica, i hipoteczne przepisanie tejże na rzecz powodów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 28 sierpnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny i Kseni Bieguniaków ustanawia się pana adw. dra Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandki w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. C. XIII. 308/11 (1) (8990)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Schorrowi, Goldzie Schorr i Abrahamowi Hermannowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez dra Józefa Kroó i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 24 sierpnia 1911 o godz. 8 rano, sala Nr. 75.

Celem strzeżenia praw nieznanych z miejsca pobytu pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Aberbacha w Drohobyczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Drohobycz, dnia 27 lipca 1911.

L. cz. C. I. 242/11 (1) (8862 3—3)

Edykt.

Przeciw Maryi Malkut, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Szyfrę Reis z Palczyniec pozew o uznanie prawa własności i intabulacyę do 1/3 części ciała tabularnego lwh. 1929 gminy Koszlaki.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została w tut. sądzie audyencya do rozprawy na dzień 24 sierpnia 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z życia i miejsca pobytu pozwanej Maryi Malkut ustanawia się p. dr. Edwarda Galla adw. w Nowem Siole, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 1 sierpnia 1911.

L. cz. C. III. 124/11 (1) (8944)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Janie Fryzie w Wulce podolskiej wniosła do tut. sądu Anna Jurkowska przez kuratora Józefa Szymańskiego pozew o oddanie w posiadanie części parcel gruntowych lk. 1262/2, 1263/2, 1266/2, 1270/2 i 1272/2, wchodzących w skład realności lwh. 172 Podole.

Dla nieobjętej masy spadkowej ustanawia się kuratorem p. Józefa Kwapniewskiego, adw. w Radomyślu wielkim.

Tenże kurator zastępować będzie w rzeczonej sprawie wyż wymienioną masę spadkową.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl wielki, dnia 25 lipca 1911.

L. cz. Cw. 249/11 (1) (9023)

Edykt.

Przeciwko niewiadomej z miejsca pobytu Rozalii Mestryk recte Mestrzyk wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa Buczka i Annę Kurek z Bud przeworskich pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 200 złr. zpn. ze stanu biernego realności lwh. 90 i 310 gminy Budy przeworskie.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 16 sierpnia 1911 o godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw Rozali Mestryk recte Mestrzyk ustanawia się p. dr. Switalskiego adw. w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Mestryk recte Mestrzyk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 28 lipca 1911.

Ч. сп. Е. 99/11 (1) (9012)

Едикт.

Незвістном з житя і місця пробуваня Казімірови ґр. Лянцкороньскому і єго синови належить в заправованій в ц. к. окружнім суді в Тернополи справі руского Брацтва церковного при церкві Собора Преч. Діви Мариї в Уламківцях через адв. дра Горбачевского в Чорткові против Є. Е. Карольови ґр. Лянцкороньскому у Відни о екзекуцию через відписане части н. ґр. ч. кат. 1215/1, від маєтности табуч. Уламківці доручити ухвалу з дня 24 червня 1911, число справи Е 99/11/ (1) силою котрої дозволено відписаня в стані вільнім від тягарів п. ґр. ч. кат. 1215/1 в Уламківцях і заінтабульованя на річ визше згаданого вірителя.

Понеже місце побуту Казіміра ґр. Лянцкороньского і тогоже сина не є відомим, установляє ся їм для стереженя їх прав адвоката пана дра Голубовича в Тевнополи, куратором.

Тойже куратор буде повизшнх в загаданій справі на їх небезпечність і кошта так довго заступати, аж они або в суді зголосять ся або вимінять повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Тернопіль, дня 24 червня 1911.

Upadłości.

S. 1/10 (36/K. K.) (1) (8950)

W sprawie konkursowej Eliasza Schnecka z Budziwoja i Meilecha Kaltera z Chmielnika celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 23 sierpnia 1911, dalej celem umówienia sposobu skutecznej i szybkiej realizacyi majątku masy konkursowej, a w końcu celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy adwokata dra Strowskiego co do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wyznacza się audyencyę na dzień 24 sierpnia 1911 o godz. 10 rano w sali Nr. 2. Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Tyczyn, dnia 20 lipca 1911.
Komisarz konkursowy.

S. 1/11 (365) (1) (8961)

W konkursie Komercyalnego Zakładu kredytowego w Chrzanowie zawiadamia się, że ponowny ogólny termin likwidacyjny odbędzie się w dniu 4 września 1911 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 8 podpisanego sądu.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 29 lipca 1911.

Konkursa.

L. 4251. (8957 1—3)

Konkurs.

Na posadę lekarza miejskiego w Wieliczce z płacą zasadniczą w kwocie 2200 kor. rocznie, dodatkiem aktywalnym w wysokości 20% od płacy zasadniczej, czteroma czteroleciami i z dodatkiem po 25 letniej służbie.

Służba prowizoryczna trwa rok jeden.

Podania wnosić należy do dnia 26 sierpnia 1911 z następującymi załącznikami.

1. Metryką urodzenia;
2. Dyplomem;
3. Swiadectwem zdrowia;
4. Swiadectwem przynależności;
5. Swiadectwem praktyki.

Magistrat król. wol. miasta Wieliczki.
Wieliczka, dnia 11 sierpnia 1911.
Burmistrz:
Aywas.

L. Prez. 12.192 (8960 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej posadzie sędziego przy sądach powiatowych: 1) w Bochni, 2) w Jaworznie, 3) w Podgórzu, 4) w Leżajsku, 5) w Nisku, 6) w Tarnobrzegu, 7) w Mielcu, 8) w Nowym Targu i 9) w Żmigrodzie, rozpisuje się konkurs z terminem do 31 sierpnia 1911.

Podania o powyższe, lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady sędziów wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum:

ad 1), 2), 3) sądu krajowego w Krakowie,
ad 4), 5), 6) sądu obwodowego w Rzeszowie,
ad 7) sądu obwodowego w Tarno&ie,
ad 8) sądu obwodowego w Nowym Sączu,
ad 9) sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 9 sierpnia 1911.

L. Prez. 281 (6/11) (8983 2—3)

Ogłoszenie.

Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przyjmie natychmiast na czas 2 miesięcy nadzwyczajnego pisarza za normalnem wynagrodzeniem dziennem.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Baligród, dnia 9 sierpnia 1911.

Doniesienia prywatne.

L. 1150/II.

Rozpisanie konkursu na dostawę płócien

przeznaczonych na sporządzenie uniformów dla podurzędników i sług w okręgu krakowskiej, lwowskiej i stanisławowskiej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych i czerniowieckiego c. k. Kierownictwa ruchu.

Wyżej wymienione c. Dyrekcye i Kierownictwo ruchu kolei państwowych zamierzają zapewnić sobie na przeciąg czasu trzech lat, a to: od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 pokrycie potrzebnej ilości niżej wymienionych gatunków płótna w drodze publicznej konkurencyi i wydają w tym celu następujące obwieszczenie.

Zapotrzebowane w podanym trzechletnim okresie czasu zapasy są w przybliżeniu następujące:

Liczba porządkowa	Dział dostawy i przedmiot	Dla urzędowego okręgu c. k. dyrekcyi kolei państwowych w				Suma ogólna
		Krakowie	Lwowie	Stanisławowie	Kierownictwo ruchu w Czerniowcach	
	Płótna	metrów				
1	Dyma w paski błękitne	7.800	14.000	10.600	3.000	35.400
2	Niebieska lniana materya	10.300	20.000	17.400	1.200	48.900

1. Ubiegać się o dostawę mogą tylko pewni i zasobni przedsiębiorcy; pośrednicy, jakoteż osoby nie posiadające obywatelstwa austryackiego, są od konkurencyi wykluczeni.

2. Przedsiębiorcy chcący brać udział we wnoszeniu ofert, którzy dotąd nie podejmowali się jeszcze dostaw dla c. k. kolei państwowych winni wykazać swoją zasobność i zdolność do pełnienia przyjętych zobowiązań świadectwem wystawionem przez odnośną Izbę handlową i przemysłową.

3. Wyrób tych artykułów ma się odbywać w fabrykach przez przedsiębiorców prowadzonych, przyczem c. k. Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie prawo kontroli wyrobu według swego uznania na miejscu.

4. Oferenci mogą się ubiegać o dostawę obu rozpisanych gatunków płótna, albo tylko jednego z gatunków, mogą również podjąć się dostaw dla okręgów poszczególnych lub wszystkich c. k. Dyrekcyi.

5. C. k. Zarząd kolei państwowych zastrzega sobie przy ocenieniu oferty prawo swobodnej decyzyi i uwzględnienia nietylko ceny, ale także pewności i zdolności dostawców dotrzymania warunków dostawy.

Niemniej zastrzega sobie c. k. Zarząd kolei państwowych prawo decyzyi co do oddania częściowego dostaw, lub też odrzucenia wszystkich ofert i rozdania dostaw w jakikolwiek inny dowolny sposób.

6. Celem zapewnienia należytego dotrzymania oferty należy stosownie do artykułu 4 ogólnych warunków złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kelei państwowych we Lwowie równocześnie z ofertą, ale oddzielnie od niej, wadyum wynoszące 5 prc. cen żądanych za dostarczyć się mające przedmioty.

7. Oferta podpisana własnoręcznie przez oferenta, ma być:

a) spisana na formularzu zawierającym spis cen;

b) zaopatrzona stemplem na 1 koronę od każdego arkusza;

c) jeżeli zachodzi przypadek przewidziany w punkcie 2, ma być do oferty dołączone świadectwo zasobności i możności dopełnienia przyjętych zobowiązań;

d) dalej ma każdy oferent załączyć do oferty własnoręcznie podpisany egzemplarz ogólnych i szczegółowych warunków dostawy, z którego każdy arkusz musi być ostemplowany marką jednokoronową;

e) ceny należy podać takie, za jakie dotyczący dostawca zobowiązuje się oddać towar na własne niebezpieczeństwo i koszta od stacyi najbliżej pracowni wymienionego w obstalunku krawca położonej.

8. Nie uwzględnia się ofert nie odpowiadających powyższym wymaganiom, zawierających odrębne warunki, wyjątki i poprawki, jak również nie uwzględnia się ofert spóźnionych, zgłoszonych telegraficznie i takich, w których oferent oświadcza, że przyznaje c. k. Zarządowi kolejowemu opust w stosunku do cen innych oferentów.

9. Formularze dla spisu cen, ogólne i szczegółowe warunki dostawy i próbki, można przeglądnąć i nabyć w każdej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. Tam też przejrzeć można „pouczenie o obowiązkach co do opłaty stempli i należytości ciążących na oferencie względnie przedsiębiorcy, zawiązującym umowę ze Skarbem odnośnie do dostaw i robót dla Państwa.

10. Oferta jest obowiązująca dla oferenta od chwili wniesienia tejże, zaś dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych od chwili uwiadomienia oferenta o przyjęciu jego oferty.

11. Oferty sporządzone w myśl punktu 7 niniejszego ogłoszenia, należy wnieść opieczętowane do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, ul. Krasickich l. 5 najpóźniej do 10 września 1911, do godziny 12 w południe z napisem na kopercie: „Oferta na dostawę płóciennych wyrobów“.

12. Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferujący lub tychże pełnomocnicy nastąpi dnia 11 września 1911 o godzinie 12 w południe w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

13. C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie uwiadomi oferentów w ciągu sześciu tygodni od terminu do wnoszenia ofert o wyniku ich ofert, obowiązujących oferentów aż do tej chwili i poleci kasie wypłacić wadya za zwrotem poświadczeń odbioru tym, którzy z ofertami się nie utrzymali, zaś tych, których oferty przyjęto, zawezwie do złożenia kaucyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Lwów, w sierpniu 1911.

Zl. 1150/II. (8915)

Gemeinschaftliche Auschreibung der Lieferung von:

Leinen und Baumwollwaren, behufs Anfertigung von Uniformen für die Unterbeamten und Diener der Amtsbezirke der k. k. Staatsbahndirektionen Krakau, Lemberg, Stanislau und der k. k. Betriebsleitung Czernowitz.

Die vorbenanten k. k. Staatsbahndirektionen und die Betriebsleitung beabsichtigen, für die Dauer von drei Jahren, und zwar vom 1 Jänner 1912 bis 31 Dezember 1914 ihren gemeinsamen Bedarf an nachstehend samt den beiläufigen Bedarfziffern spezifizierten Sorten im Wege der öffentlichen Konkurenz einheitlich sicherzustellen. Es wird zur Einbringung schriftlicher Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung erlassen.

Der beiläufige Bedarf während der gesamten dreijährigen Lieferungsperiode ist folgender:

Artikel-Nr.	Lieferungsgruppe und Gegenstand	Für den Amtsbezirk der k. k. Staatsbahndirektion			Betriebsleitung Czernowitz	Totale
		Krakau	Lemberg	Stanislawów		
	Leinenwaren	Meter				
1	Blaugestreifter Gnadl	7.800	14.000	10.600	3.000	35.400
2	Blauer Leinenstoff	10.300	20.000	17.400	1.200	48.900

1. An der Offerteinbringung können sich nur solide leistungsfähige Unternehmer beteiligen. Zwinhenhändler, dann Personen, welche das österreichisch-Staatsbürgerrecht nicht geniessen, sind von der Bewerbung grundsätzlich ausgeschlossen.

2. Alle jene Unternehmer, welche sich an der Offerteinbringung beteiligen wollen und bisher zu den k. k. österr. Staatsbahnen im ämtlichen Lieferungsverhältnisse noch nicht gestanden sind, haben mittelst eines von der bezüglichen Handels- und Gewerbekammer ausgefertigten Zeugnisses ihre Solidität und Leistungsfähigkeit nachzuweisen.

3. Die Erzeugung der Leinenwaren hat unter bahnanstaltlicher Überwachung in den von den Unternehmern selbst betriebenen Fabriken zu erfolgen.

4. Es steht den Offerenten frei, sich um beide Sorten der ausgeschriebenen Leinenwaren oder auch nur um eine einzelne Sorte derselben zu bewerben, sowie es denselben freisteht, auf den Bedarf einzelner, oder sämtlicher k. k. Staatsbahndirektionen zu reflektieren.

5. Die k. k. Staatseisenbahnverwaltung behält sich das Recht vor, bei Beurteilung der Offerte nicht allein auf die Preise, sondern auch auf die Solidität und Leistungsfähigkeit des Offerenten Rücksicht zu nehmen und hienach nach freier Wahl zu entscheiden, sowie sie auch berechtigt ist, beliebige Teilmengen der offerierten Gegenstände dem Offerenten zu Lieferung zu übertragen oder auch sämtliche Anbote zurückzuweisen und die Lieferung auf beliebigem Wege zu vergeben.

6. Für die richtige Einhaltung des Offertes ist ein Vadium im Betrage von fünf Prozent des Wertes, welcher nach dem für die offerierten Artikel geforderten Preise entfällt, gleichzeitig mit dem Offerte, jedoch abgesondert von demselben, bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg nach Vorschrift des Artikels 4 der allgemeinen Bedingnisse zu erlegen.

7. Das vom Offerenten eigenhäudig zu unterfertigende Offert muss:

a) auf dem mit dieser Ausschreibung hinausgegebenen Formulare (Preisverzeichnissi verfasst;

b) mit einer Stempelmarke von einer Krone per Bogen versehen;

c) unter der Voraussetzung des Punktes 2 mit dem Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisse belegt sein;

d) ferner hat jeder Offerent ein eigenhändig unterschriebenes Exemplar der allgemeinen und der besonderen Lieferungsbedingnisse, von welcher jeder Bogen mit einer Stempelmarke von einer Krone versehen sein muss, dem Offerte anzuschliessen;

e) diese Preise gelten franko der, der Erzeugungsstätte des im Bestellscheine genannten Konfektionärs nächst gelegenen Eisenbahnstation der österr. Staatsbahnen, wohin der Lieferant die Stoffe auf seine Gefahr und Kosten abzuliefern hat. Soweit auf dem Transporte Linien der k. k. Staatsbahnen in Betracht kommen, erfolgt die Beförderung im Regiewege.

8. Offerte, welche den vorstehenden Bestimmungen nicht entsprechen ferner solche, welche besondere, von den Bedingnissen abweichende Bestimmungen, sowie Ausnahmen oder Berichtigungen enthalten, dann solche, welche verspätet einlangen, endlich telegrafische Anbote, bleiben ebenso unberücksichtigt, als jene Offerte, welchen etwas die Erklärung beigefügt wäre, dass der Offertsteller auf die Anbote anderer Offerenten Nachlässe zegesteht.

9. Formularien für die Preisverzeichnisse, dann die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse, sowie die Muster, liegen bei allen k. k. Staatsbahndirektionen zur Einsicht auf, und sind eventuell dort käuflich. Daselbst kann auch die Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller bezw. den mit dem Ärar vertragschliessenden Unternehmer obliegenden Stempel- und Gebührenpflichten eingesehen werden.

10. Das Offert ist für den Offerenten vom Zeitpunkte der Einreichung für die k. k. Staatseisenbahnverwaltung aber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Offertes verständigt worden ist.

11. Die nach Vorschrift des Punktes 7 dieser Kundmachung istruierten Offerte sind versiegelt bei der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg, Krasickichgasse 5 bis längstens 10 September 1911, 12 Uhr mittags mit der Aufschrift am Kouverte: „Offert zur Lieferung von Leinenwaren“ einzureichen.

12. Die Offerteröffnung erfolgt am 11 September l. J. 12 Uhr mittags bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

Den Offerenten oder deren Bewollmächtigten steht der Zutritt zur Offerteröffnung frei.

13. Innerhalb sechs Wochen nach Ablauf der Anbot-Einreichungsfrist werden die Offerenten von der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg von dem Erfolge ihrer Offerte verständigt und sind bis zu diesem Zeitpunkte durch Ihre Offerte gebunden.

Den Nichterstehern wird das erlegte Vadium gegen Rückstellung der Kassenbestätigung ausgefolgt, die Ersteher aber gleichzeitig zum Erlage der Kaution aufgefordert werden.

Die k. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

Lemberg, im August 1911.

Rozpisanie ofert na konfekcyę uniformową i dostawy wyrobów kuśnierskich.

Dla okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie oddaną będzie konfekcya uniformów służbowych i dostawa wyrobów kuśnierskich potrzebnych w ciągu lat 1912 – 1914 w drodze ofert pisemnych przemysłowoom, mogącym się wykazać dokonanemi w większych rozmiarach podobnemi robotami lub dostawami.

Sporządzanie uniformów obejmuje skrojenie i szycie z dodaniem podszewek i wszelkich dodatków, jak też potrzebnych do tego nici i jedwabiu.

Ausschreibung der Uniform-Konfektionierung und der Lieferung von Kürschnerwaren.

Für den Amtsbezirk der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg wird für die Dauer von 3 Jahren 1912 - 1914 die Konfektionierung der Uniformen, sowie die Lieferung von Kürschnerwaren im öffentlichen Offertwege an. geeignete Unternehmer, welche sich über die Ausführung der artiger grössewer Lieferungen auszuweisen vermögen, vergeben.

Die Konfektion det Uniformen beschränkt sich auf den Arbeits- oder Macherlohn inklusive Zuschnitt und Beigabe der Futterstoffe, der Zubehörsorten und des kleinen Zubehörs, des Zwirnes und der Nähseide.

Oferujący winni przy wniesieniu oferty podać wymiar materyi wierzchnich i wełnianych podszewek żądanych na konfekcyę pojedynczych uniformów.

Dostawa wyrobów kuśnierskich odnosi się do wyrobu zupełnego kożuchów nagich i podbić futrzanych do paletotów z dodaniem podszewek, jakoteż do pokrycia tychże suknem, które dostarczone będzie dostawcy przez c. k. Zarząd kolejowy podług podanego w ofercie względnie umówionego wymiaru.

Czapki futrzane i sukienne dostawić należy zupełnie gotowe.

Wykaz potrzebnych ilości w ciągu trzechlecia w przybliżeniu i warunki dostawy tak ogólne, jak i szczegółowe, przez Zarząd kolejowy ustanowione, tudzież formularze ofert przejrzeć i bezpłatnie otrzymać można w oddziale II. dla spraw prawniczych i ogólno-administracyjnych c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie. Tam też przejrzeć można „pouczenie o obowiązkach co do opłaty stempli i należytości ciążących na oferencie względnie przedsiębiorcy zawiązującym umowę ze Skarbem odnośnie do dostaw i robót dla Państwa".

Wzory uniformów panowie oferenci oglądać mogą w magazynie materyałów we Lwowie.

Oferty według wspomnianego formularza sporządzone i szczegółowo wypełnione, przez oferującego własnoręcznie podpisane i wraz z załącznikami, marką na jedną koronę od każdego arkusza ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na sporządzenie uniformów służbowych" lub „na dostawę wyrobów kuśnierskich" wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najdalej do dnia 10 września 1911 o godzinie 12 w południe.

Oferty opiewać mogą na robotę, czyli dostawę wszystkich, lub też poszczególnych tylko gatunków przedmiotów rozpisanych; c. k. Dyrekcya zastrzega sobie jednak zupełną swobodę rozdania dostawy w całości jednemu oferentowi, lub częściowej między kilku oferentów ewentualnie odrzucenia wszystkich ofert i rozdanie dostaw w jakikolwiek inny dowolny sposób.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11 września 1911 o godzinie 12 w południe w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie uwiadomi oferentów w ciągu sześciu tygodni od terminu wnoszenia ofert o wyniku ich ofert, obowiązujących oferentów aż do tej chwili, i zawezwie tych, których oferty przyjęto do złożenia kaucyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Lwów, w sierpniu 1911.

Sämtliche Oberstoffe und die Schafwollfutterstoffe werden dem Ersteher der Konfektionsarbeiten von der Bahnanstalt nach einem im Anbote anzugebenden, beziehungsweise bedungenen Durchschnittsausmasse übergeben.

Die Lieferung der Kürschnerwaren umfasst die Herstellung von nackten Pelzpaletots, Pelzröcken und Pelzjacken, die Beigabe der Futterstoffe. ferner das Überziehen, der Paletots und kurzen Pelzrocke mit Tuch, welch' Letzteres dem Ersteher von der Bahnanstalt ebenfalls nach einem im Anbote anzugebenden, beziehungsweise bedungenen Durchschnittsausmasse beigestellt wird.

Die Pelz und Tuchkappen sind fertig herzustellen.

Der Ausweis über den approximatiwen Bedarf während der dreijährigen Lieferungsperiode, ferner die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse, und das Offertformulare (Preisverzeichnis) können in der Abteilung II. für Rechts- und allgemeine Verwaltungs-Angelegenheiten der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen und unentgeitlich behoben werden. Daselbst kann auch die Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller bezw. den mit dem Ärar vertragschliessenden Unternehmer obliegenden Stempel- und Gebührpflichten eingesehen werden.

Die Musterkleidungsstücke können bei der k. k. Material-Magazinsleitung in Lemberg besichtigt werden.

Das Offert (Preisverzeichnis) ist samt den etwaigen Beilagen vom Offerenten eigenhändig zu unterschreiben und mit einer Stempelmarke von einer Krone per Bogen zu versehen und versiegelt beim Einreichungs-Protokolle der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg Krasickichgasse 5, bis längstens 10 September 1911 12 Uhr mittags mit der Aufschrift „Offert auf Uniform-Konfektionierung" beziehungsweise „Offert auf Kürschnerwaren" einzureichen.

Den Reflektanten bleibt es unbenommen auf den ganzen Lieferungsbedarf aller oder einzelner Sorten von Kleidungstücken in Bewerbung zu treten, wie sich auch die gefertigte k. k. Staatsbahndirektion vorbehält, den ganzen Lieferungsbedarf ihres Amtsbezirkes einem Offerenten zu übertragen oder unter mehrere Offerenten zu teilen, eventuell auch sämtliche Anbote zurückzuweisen und die Lieferung auf beliebigem Wege zu vergeben.

Die Offerteröffnung erfolgt am 11 September l. J. 12 Uhr mittags bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

Die Offerenten werden binnen sechs Wochen nach Ablauf der Anbot-Einreichungsfrist von der k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg von dem Erfolge ihrer Offerte verständigt und sind bis zu diesem Zeitpunkte durch Ihre Offerte gebunden.

Die Ersteher werden zum Erlage der Kaution aufgefordert.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Lemberg, im August 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

Do l. 1100/II. (1)

Ogłoszenie

dotyczące rozpisania ofert na dostawę uniformów służbowych i wyrobów kuśnierskich.

Dla okręgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie oddaną będzie w drodze ogólnego przetargu konfekcya uniformów służbowych i dostawa wyrobów kuśnierskich, potrzebnych w ciągu lat 1912, 1913 i 1914 przemysłowcom, mogącym się wykazać dokonanemi w większych rozmiarach podobnemi robotami lub dostawami.

Konfekcya uniformów obejmuje tylko krój i szycie z dodaniem wszelkich podszewek (z wyjątkiem sukiennych) jakoteż dodatków szmuklerskich.

Wszystkie sukna i sukienne podszewki będą wydane dostawcy przez c. k. Zarząd kolejowy na podstawie oferowanego lub umówionego wymiaru.

Dostawa wyrobów kuśnierskich obejmuje zupełny wyrób kożuchów i podbić futrzanych do paletotów i krótkich kożuchów jakoteż pokrycie tychże suknem, które dostarczone będzie dostawcy przez c. k. Zarząd kolejowy wedle oferowanego lub umówionego wymiaru.

Czapki futrzane i sukienne należy dostarczyć zupełnie gotowe z dodaniem wszelkich metalowych odznak, guzików i sznurków.

Wykaz potrzebnych w ciągu 3 lat ilości mundurów, warunki dostawy tak ogólne jak i szczegółowe, tudzież formularze ofert, przejrzeć można i otrzymać takowe bezpłatnie w biurze II. dla spraw prawniczych i ogólno-administracyjnych c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Wzory uniformów mogą oferenci oglądnąć w magazynie materyałowym w Stanisławowie.

Oferty według wyżej wspomnianego formularza przez oferującego własnoręcznie podpisane wraz z załącznikami należy zaopatrzyć każdy arkusz stemplem na 1 koronę jakoteż napisem: „Oferta na konfekcyę uniformów służbowych" lub „oferta na dostawę robót kuśnierskich" i wnieść takowe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych (protokół podawczy) najpóźniej do 10 września 1911 do godziny 12 w południe.

Równocześnie z ofertą — ale osobną posyłką — obowiązany jest każdy oferent w myśl § 4 szczegółowych warunków dostawy na każdy oferowany gatunek przesłać wzór skórki kożucha jakoteż gotowych czapek. Takowe mają być zaopatrzone napisem i pieczęcią oferującego.

Oferty można wnosić na robotę wszystkich lub też pojedynczych tylko gatunków uniformów rozpisanych niniejszą licytacyą. C. k. Dyrekcya zastrzega sobie jednak zupełną swobodę rozdania dostawy w całości jednemu oferentowi lub częściowo między kilku oferentów, ewentualnie odrzucenia wszystkich ofert i rozdania dostaw w jakikolwiek inny dowolny sposób.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 września 1911 o godzinie 9 rano w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych uwiadomi oferentów o wyniku ich ofert, które obowiązują oferentów aż do tej chwili i zawezwie do złożenia kaucyi tych, których oferty przyjęto.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

Stanisławów, w sierpniu 1911.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Stanislau.

Ad Zl. 1100/II. (1) (8457)

Kundmachung

betreffend die Ausschreibung der Uniformkonfektionierung und Lieferung von Kürschnerwaren.

Für den Amtsbezirk der k. k. Staatsbahndirektion Stanisławów wird für die Dauer der Jahre 1912, 1913 und 1914 die Konfektionierung der Uniformen, sowie die Lieferung von Kürschnerwaren im öffentlichen Offertwege an geeignete Unternehmer, welche sich über die Ausführung derartiger grösserer Lieferungen auszuweisen vermögen, vergeben.

Die Konfektionierung der Uniformen beschränkt sich einzig und allein auf den Arbeits- oder Macherlohn inklusive Zuschnitt und Beigabe aller Futterstoffe (mit Ausnahme der Schafwollfutterstoffe), sowie auch aller Uniformzubehörsorten.

Sämtliche Oberstoffe und Schafwollfutterstoffe werden dem Ersteher der Konfektionsarbeiten von der Bahnanstalt nach einem im Anbote angegebenen beziehungsweise bedungenen Ausmasse übergeben.

Die Lieferung der Kürschnerwaren umfasst die Herstellung von nackten Pelzpaletots und Pelzröcken, ferner das Überziehen der Pelzpaletots und kurzen Pelröcke mit Tuch welch' Letzteres dem Ersteher von der Bahnanstalt ebenfalls nach einem im Anbote anzugebenden beziegungsweise bedungenen Ausmasse beigestellt wird.

Die Pelz- und Tuchkappen sind fertig herzustellen. Die hiezu nötigen versilberten Metallembleme, Adlerknöpfe und Kappenschnüre hat der Ersteher beizugeben.

Der Ausweis über den approximativen Bedarf während der dreijährigen Lieferungsperiode, ferner die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse, das Offertformulare (Preisverzeichnis) können in der Abteilung II. für Rechts- und allgemeine Verwaltungsangelegenheiten der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen und unentgeltlich behoben werden.

Die Musterkleidungsstücke können bei der k. k. Materialmagazinsleitung in Stanisławów besichtigt werden.

Die Offerten sind nebst den etwaigen Beilagen mit Stempelmarke von einer Krone per Bogen zu versehen und versiegelt beim Einreichungsprotokolle der k. k. Staatsbahndirektion Stanisławów bis längstens 10 September 1911, 12 Uhr mittags mit der Aufschrift: Offert auf Uniformkonfektionierung" beziehungsweise „Offert auf Kürschnerwaren" einzureichen.

Zugleich mit dem Offerte — jedoch von diesem getrennt — hat jeder Offerent im Sinne des § 4 der besonderen Lieferungsbedingnisse von jeder offerierten Gattung, um deren Lieferung er sich bewierbt; gesiegelte Muster der Pelzfelle sowie auch der Tuchkappen vorzulegen.

Den Reflektanten bleibt es unbenommen auf den ganzen Lieferungsbedarf aller oder einzelner Sorten von Kleidungsstücken in Bewerbung zu treten, wie sich auch umgekehrt die gefertigte k. k. Staatsbahndirektion vorbehält, den ganzen Lieferungsbedarf ihres Amtsbezirkes einem Offerenten zu übertragen oder unter mehrere Offerenten zu teilen, eventuell auch sämtliche Anbote zurückzuweisen und die Lieferung auf beliebigem Wege zu vergeben.

Die Offerteröffnung erfolgt am 11 September 1911, 9 Uhr früh bei der k. k. Staatsbahndirektion Stanisławów.

Die Offerenten werden von der k. k. Staatsbahndirektion von dem Erfolge ihrer Offerte verständigt und sind bis zu diesem Zeitpunkte durch ihre Offerte gebunden.

Die Ersteher werden zum Erlage einer Kaution aufgefordert werden.

K. k. Staatsbahndirektion in Stanisławów.

Stanisławów, im August 1911.

K. k. Staatsbahndirektion in Stanislau.

Zl. 697/III (1).

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung nachstehend angeführter Holzmaterialien und Ausrüstungsgegenstände wird pro Jahr 1912 im Offertwege vergeben und zwar:

A) Für Bahnerhaltungszwecke:

Zirka	150	m³	Eichenbrückenhölzer,
„	40	„	Eichenextrahölzer kantige,
„	60	„	„ trapezförmige,
„	16	„	Eichenbauhölzer,
„	10	„	Eichenbretter,
„	49	„	Eichenpfosten,
„	3	„	Eichenlatten geschnittene,
„	50	„	Tannenbauhölzer,
„	288	„	Tannenschnittmaterialien,
„	21.300	curr. m.	Waldlatten 6 m. lang 12/6 cm.,

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

(8734)

Ogłoszenie dostawy.

W drodze ogólnego przetargu, oddaną zostanie na rok 1912 dostawa następujących materyałów drzewnych i narzędzi, a mianowicie:

A) Dla celów konserwacyi kolei:

Około	150	m³	dębowych podkładów do mostów,
„	40	„	„ „ pod rozjazd,
„	60	„	„ „ „ „ (forma trapezowa),
„	16	„	drzewa dębowego budulcowego,
„	10	„	desek dębowych,
„	49	„	brusów dębowych,
„	3	„	łat dębowych,
„	50	„	drzewa jodłowego budulcowego,
„	288	„	„ „ tartego,
„	21.300	m. b.	łat okrągłych z drzewa jodłowego 6 m długich 6.12 cm.,

Zirka 8.000 „ „ Verdichtungsstäbe
„ 70 Stück beschlagene Hebebäume,
„ 1.000 „ beschlagene Scheibtruhen von gespaltenen Rotbuchen.

B) Für Werkstätten und Zugförderungszwecke:

Zirka 25 m³ Eichenbretter,
„ 135 „ Eichenpfosten besäumt,
„ 576 „ Fichtenbretter besäumt,
„ 34 „ Pappelnpfosten unbesäumt,
„ 640 „ Tannenpfosten besäumt,
„ 3.000 Rm. hartes Scheiterbrennholz,
„ 20.000 „ weiches Scheiterbrennholz und Unterzündholz,
„ 3.000 Hl. Buchenholzkohle,
„ 18.000 Stk. Rutenbesen.

Nebstdem gelangen zur Ausschreibung: Werkzeughefte, hölzerne Stoppeln, Fasspunde, Hammerstiele, Krampenstiele, Schaufelstiele und Bremsknittel.

Bei allen angeführten Materialien können je nach Bedarf die vereinbarten Mengen um 10 prc. erhöht oder vermindert werden, jedoch muss der Lieferant von der Erhöhung vor Ablauf der ersten Hälfte von der Verminderung vor Ablauf des ersten Drittels der Lieferfrist verständigt werden.

Die Ablieferung der Materialien für Bahnerhaltungszwecke hat bis Ende April 1912 zu erfolgen und ist der Lieferant verpflichtet, die sichergestellten Materialien an die im beiliegenden Dimensionsverzeichnisse nominierten Bahnerhaltungssektionen und nach den später bekanntzugebenden Stationen im Frachtfreien Regiewege und auf eigenes Risiko terminmässig abzusenden. Die Uibernahme erfolgt sodann in diesen Bestimmungs-Stationen und ist der Lieferant zur Tragung der aufgelaufenen Kommissionskosten verpflichtet.

Die Ablieferung der Materialien für Werkstätten und Zugförderungszwecke hat spätestens im April 1912 zu beginnen und muss Ende Oktober 1912 beendet werden. Die Uibernahme der für Werkstättenzwecke bestimmten Schnittmaterialien erfolgt stets in der Aufgabsstation und hat der Lieferant die Uibernahmskosten zu tragen.

Zur Sicherstellung der Angebote für Schnittmaterialien für Bahnerhaltungs- und Werkstättenzwecke und Brennholz ist ein Vadium von 5 prc. des vom Anbotsteller ermittelten Wertes der Lieferung bei der k. k. Staatsbahndirektionskassa in Stanislau in Baaren oder in Wertpapieren zu erlegen. Eine Verzinsung des in baarem Gelde hinterlegten Vadiums findet nicht statt.

Alle Materialien sind nach den Bestimmungen der allgemeinen und besonderen Bedingnissen, deren Kenntnis vorausgesetzt wird zu liefern.

Die abzuliefernden Materialien müssen von nachweisbar inländischer Provenienz stammen.

Im Uibrigen haben sämmtliche Materialien bezüglich Beschaffenheit und Dimensionen genau den Anforderungen der besonderen Bedingnisse zu entsprechen.

Die auf die Lieferung Bezug habenden Offertformularien und Detailausweise über die erforderlichen Mengen, Gattungen und Dimensionen können bei der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion (Abteilung für Bahnerhaltung- und Bau, wie auch Abteilung für Werkstätten und Zugförderung) eingesehen, gegen Erlag von 1 Krone behoben oder gegen Einsendung dieses Betrages und des Porto-bezogen werden.

Die Offerte können sich entweder auf den ganzen Bedarf, oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken.

Die in allen Teilen vollständig ausgefüllten Offertformularien sind samt Dimensionsverzeichnissen per Bogen mit 1 K Stempelmarke versehen längstens bis 10 September l. J. 12 Uhr Mittags versiegelt, bei der k. k. Staatsbahndirektion Stanislau einzubringen.

Offerte, welche später anlangen, oder welchen gestempelte Detail- oder Dimensionsverzeichnisse nicht beigelegt werden, bleiben unberücksichtigt.

Die Offerte sind getrennt nach Gruppen auszufertigen und dem entsprechend mit der Aufschrift:

„Offert für Lieferung von Brücken- und Extrahölzern", „von Bahnerhaltungs-Schnittmaterialien und Bauhölzern" oder „Werkstätten-Material" oder Brennholz etz zu versehen.

Bei Bahnerhaltungsmaterialien sind die Preise franko Waggon, bei Werkstättenmaterialien franko einer bestimmten Station oder mehreren namentlich anzuführenden Stationen inklusive aller Spesen zu notieren.

Bei Ablieferung in anderen Stationen wird dem Lieferanten der volle Parteifracht bis in die Einlieferungsstation zum Ersatze vorgeschrieben.

Der gefertigten k. k. Staatsbadndirektion steht es frei, das Offert rücksichtlich des ganzen Quantums oder eines Teiles desselben zu akzeptieren oder ganz abzulehnen.

Der Offerent bleibt für die Einhaltung der im Offerte gemachten Anbote von der Einreichungsfrist ab- durch 6 Wochen verbindiich.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent oder dessen Bevollmächtigte beiwohnen kann erfolgt am 12 September l. J. um 9 Uhr Vormittags im Direktionsgebäude der k. k. Staatsbahndirektion in Stanislau.

Stanislau, im August 1911.

Die k. k. Staatsbahndirektion Stanislau.

Około 8.000 sztuk łat okrągłych do sztachet 1.4 m. dł.,
„ 70 „ okutych dźwigni z drzewa grabowego,
„ 1.000 „ „ taczek z drzewa bukowego łupanego.

B) Dla celów warstatowych i służby wozowej.

Około 25 m³ desek dębowych (obrębionych),
„ 135 „ brusów dębowych (obrębionych),
„ 576 „ desek świerkowych (obrębionych),
„ 34 „ brusów topolowych (nie obrębionych),
„ 640 „ brusów jodłowych,
„ 3.000 „ drzewa opałowego twardego,
„ 20.000 „ „ „ miękkiego i trzaski,
„ 3.000 hl. węgla bukowego,
„ 18.000 sztuk mioteł.

Dalej artykuły, jak: sztyliska do narzędzi, młotów, krępaczów i szufli, drągi do hamowania, etc.

Podpisana c. k. Dyrekcya zastrzega sobie jednak prawo podwyższenia lub zmniejszenia tych ilości do 10 prc., przyczem zaznacza, że o podwyższeniu dostawy, zawiadomi się dostawcę w pierwszej połowie, zaś o zmniejszeniu dostawy w pierwszej trzeciej — czasu dostawy.

Dostawę materyałów przeznaczonych dla celów konserwacyi kolei należy uskutecznić odrazu do końca kwietnia 1912, przyczem obowiązany jest dostawca o terminie oznaczonym wysłać materyały te na własne ryzyko bez opłaty należytości za przewóz do poszczególnych c. k. sekcyi konserwacyi.

Poszczególne stacye przeznaczenia poda się później i w tychże stacyach odbędzie się też odbiór.

Oferenci obowiązują się zarazem zapłacić koszta komisyjne za odbiór dostarczyć się mających materyałów.

Dostawę materyałów dla celów warstatowych i służby wozowej należy rozpocząć najpóźniej w kwietniu 1912 i ukończyć ją z końcem października 1912.

Odbiór materyałów drzewnych przeznaczonycd dla celów warstatowych odbywa się zawsze w stacyi nadawczej, przyczem dostawca ponosi koszta komisyjne.

Przy wszystkich materya ach należy złożyć 5 prc. wartości oferowanych ilości jako zakład w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, a to w papierach wartościowych, lub w gotówce, przyczem nadmienia się, że się nie oprocentowuje takowej.

Wszystkie wymienione materyały mają być dostawione wedle znanych ogólnych i szczegółowych warunków dostawy, jakoteż wedle odnośnej umowy.

Dalej nadmienia się, że materyały muszą być pochodzenia krajowego, co w danym razie należy udowodnić. Zresztą wszystkie materyały drzewne odpowiadać muszą tak co do rodzaju obrobienia, jakoteż co do wymiarów dotyczącym przepisom szczegółowych warunków dostawy.

Wzory ofert, oraz wykazy gatunków ilości i wymiarów potrzebnych materyałów, można przejrzeć, dostać za złożeniem kwoty 1 korony lub też za przesłaniem tej kwoty i porta otrzymać od podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych (oddział dla budowy i konserwacyi kolei, jakoteż oddział dla służby warstatowej i wozowej).

Oferty można wnosić albo na całą zapotrzebowaną ilość, lub też na pewną jej część.

Oferty wypełnione dokładnie i odnośne do nich wykazy podpisane własnoręcznie należy wnieść zamknięte i opieczętowane najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 10 września b. r. do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Każdy arkusz oferty i załączników należy ostemplować marką na 1 koronę.

Oferty wniesione po terminie lub nie odpowiadające warunkom niniejszego ogłoszenia lub nie mające załączników nie będą uwzględnione.

Oferty należy podzielić na odrębne grupy i stosownie do tego każdą ofertę zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę podkładów poprzecznych", albo „Oferta na dostawę drzewa do mostów i podkładów do nawierzchni pod rozjazdy", albo „Oferta na dostawę materyału tartego i budulcowego dla celów konserwacyi", albo „Oferta na dostawę materyału tartego dla celów warstatowych", albo „Oferta na dostawę drzewa opałowego" i t. d.

Ceny za materyały dla celów konserwacyi należy podać franko wagon, zaś materyałów dla służby warstatowej franko pewnej lub więcej stacyi z uwzględnieniem wszystkich kosztów.

W razie dostawy w innej stacyi obowiązany będzie dostawca uiścić pełne koszta transportu aż do stacyi ofertowej.

Podpisanej c. k. Dyrekayi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub w części, albo też całkowitego jej odrzucenia.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, licząc od czasu wyżej oznaczonego terminu jej otwarcia.

Otwarcie ofert, przy którem każdy oferent lub jego pełnomocnik może być obecny, odbędzie się dnia 12 września b. r. o godzinie 9 przed południem w gmacgu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Stanisławów, w sierpniu 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1402/III. (1)

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend ausgewiesenen Holzmaterialien wird für das Jahr 1912 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Holzmaterlalien für Bahnerhaltungszwecke:

280 m³ Eichen-Brückenhölzer,
500 m³ „ Extrahölzer,
85 m³ „ Bauhölzer,
30 m³ Eichene-Rundhölzer,
320 m³ Eichen-Schnitthölzer,
63 m³ „ Säulen,
450 m³ Tannen-Bauhölzer,
800 m³ „ Schnitthölzer,
118 m³ Kiefer-Bauhölzer,
600 m³ „ u. Fichten-Schnitthölzer,
108.000 m runde Waldlatten aus Tannen- oder Fichtenholz für Feldeinfriedungen,
30.900 m runde Verdichtungsstäbe aus Tannen- oder Fichtenholz, für Stationseinfriedungen,

2. Holzmaterialen für Werstättenzwecke:

277 m³ Eichen-Bretter,
206 m³ „ Pfosten,
2621 m³ Weiche Bretter und Pfosten,
79 m³ Eschen-Pfosten,
25 m³ Erlen-Bretter und Pfosten,
56 m³ Pappelpfosten,
7 m³ Nussbaum-Bretter und Pfosten,
20 m³ Rüster Bretter und Pfosten,
2 m³ Weissenbuchenstämme,
90 m² Diverse Fourniere,
12 m³ Pitsch-Pine,
6.000 Rm Rotbuchenholz (darunter 1000 Rm von 0·8 m Länge für die Linie Łupków-Cisna),
15.000 m³ Weiches Scheiter, oder Prügelholz, (Die Preise für Scheiter und Prügelholz sind separat anzusetzen),
12.000 Tonnen à 1000 Kg. Weiches Schwartenholz, 1 Meter lang in loser Schlichtung,

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1402/III (1) (8916)

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1912 rozpisuje się za ofertami dostawę następujących materyałów drzewnych, a mianowicie:

1. Materyały drzewne dla konserwacyi kolei.

280 m³ dębowego budulca mostowego,
500 m³ dębowych podkładów rozjazdowych,
85 m³ dębowego budulca zwykłego,
30 m³ dębowe okrąglaki,
320 m³ dębowego tartego materyału,
63 m³ dębowych słupów,
450 m³ jodłowego budulca zwykłego,
800 m³ „ tartego materyału,
118 m³ sosnowego budulca zwykłego,
600 m³ sosnowego i świerkowego tartego materyału,
108.000 m łat okrągłych z jodły lub świerka, do ogrodzeń polowych,
30.900 m łat okrągłych z jodły lub świerka do ogrodzeń stacyjnych,

2. Materyały drzewne dla warsztatów.

277 m³ dębowych desek,
206 m³ „ brusów,
2.621 m³ brusów i desek z miękkiego drzewa,
79 m³ jasionowych brusów,
25 m³ olchowych desek i brusów,
56 m³ topolowych brusów,
7 m³ brusów i desek orzechowych,
20 m³ brzostowych brusów i desek,
2 m³ grabowych okrąglaków,
90 m² różnych fornirów,
12 m³ Pitsch-Pine,
6.000 Rm drzewa bukowego (w tem 1000 m³ 0·8 m długości dla kolei lokalnej Łupków-Cisna),
15.000 m³ miękkiego drzewa opałowego łupanego, albo okrąglaków, (ceny należy podać osobno na drzewo łupane, a osobno na okrąglaki),
12.000 ton po 1000 kg. miękkich odpadków z tartaków, nie wiązanych, długości 1 metr,

70.000 Bündeln Weiches Schwartenholz in Bündeln von 30 cm. Länge und 40 cm. Durchmesser,
6.700 hl. Buchenholzkohle.

3. Diverse Holzartikel:

200.000 Stück Dachschindeln aus Tannenholz,
2.500 „ Schneeschaufeln aus Rotbuchenholz,
400 „ Hebebäume aus Weissbuchenholz,
29.000 „ Diverse Stiele aus Weissbuchenholz,
60.000 „ Rutenbesen aus Birkenruten,
400 „ Durchsteckstangen aus Weissbuchenholz, geschält von Rinde,
4.000 „ Bremsknüttel aus Weissbuchenholz, geschält von Rinde.

4. Oberbauschwellen für Haupt u. Nebenbahnen.

74.000 Stück Eichen- und Buchen-Schwellen Type 2 á 2·5 u. á 2·4 m lang,
36.000 „ Kieferschwellen Type 2 á 2·5 u. á 2·4 m lang,
10.000 „ Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang.

Unter den Schwellen der Type 2 können höchstens 10% nach Type 2·a sich vorfinden. Die Oberbauschwellen nach Type 2 müssen abweichend von den Bestimmungen der speziellen Bedingnisse für die Lieferung von Oberbauschwellen-Auflage ex 1910, 16 c/m obere Auflagsfläche haben.

5. Oberbauschwellen für Lokalbahnen.

12.000 Stück Eichen u. Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Bełzec,
12.000 Stück Eichen und Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Podhajce,
4.000 Stück Kieferschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Tarnopol-Zbaraż,
1.000 Stück Eichenschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Borki wielkie-Grzymałów,
13.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Lemberg-Jaworów.
3.000 Stück Eichenschwellen Type 4 á 1·6 m lang für die Linie Łupków-Cisna,
9.000 Stück Eichen und Kieferschwellen Type 4 á 1·6 m lang für die Linie Przeworsk-Dynów.

Es wird besonders betont, dass für Zwecke der k. k. österr. Staatsbahnen **ausschliesslich** nur Hölzer und Schwellen nachweissbar **inländischer Provenienz** offeriert und geliefert werden dürfen.

Die Umgehung dieser grundsetzlichen Bestimmung wird als Vertragsbruch angesehen und im Sinne der Bestimmungen des Art. 12 der Allgemeinen Lieferungsbedingnisse behandelt werden und wird für jeden Übertrettungsfall die Höhe der Konventionalstrafe mit 25% des Wertes der aus dem Auslande bezogenen Lieferung festgestellt.

Ausserdem müssen die Hölzer ad Post 1 und die Oberbauschwellen ad Punkt 4 und 5 von der jüngsten Fällungsperiode stammen.

Die Holzmaterialen ad Post 1. werden nur nach Massgabe des im Jahre 1912 eintretenden Bedarfes zur Lieferung gelangen und zwar binnen 5 bezw. 4 Wochen nach Erhalt der bezüglichen Bestellscheinen, in welchen die Dimensionen spezifiziert erscheinen werden. Die Ablieferung der Oberbauschwellen hat spätestens Ende März 1912 zu beginnen und muss zu den in bezüglichen Offertformularien festgesetzten Terminen effektuirt werden. Die Buchenschwellen müssen jedoch längstens bis Ende Mai 1912 komplet geliefert werden.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offertformularien und Detailausweise über die benötigten Gattungen, Mengen und Dimensionen sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto per Post bezogen werden. Sämtliche Offertbehelfe werden jedoch nur gegen Erlag bezw Einsendung von einer Krone an die k. k. Staatsbahndirektionskassa in Lemberg ausgefolgt.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken, mindestens muss aber der Anbot auf ein ganzes Quantum einer Holzgruppe, welches im betreffenden Bedarfsausweise sumarisch angegeben erscheint, ungeteilt lauten.

Rücksichtlich der Oberbauchwellen hat jeder Offerent die zur Lieferung angebotene Schwellenanzahl unter Bezeichnung der Holzgattung und Type im Offert anzugeben.

Die diesbezüglichen auf vorerwähnten Formularien ausgefertigten Offerte sammt betreffenden Bedarfsausweisen mit je 1 Krone Stempelmarke per Bogen versehen, sind versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von dieversen Holzmaterialien pro Jahr 1912" längstens **bis 10 September l. J. 12 Uhr Mittags** bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Gleichzeitig sind die Ursprungszertifikate der angebotenen Holzmaterialien vorzulegen.

Die Preise für sämmtliche, vorstehends angeführte Materialien und Oberbauschwellen sind franko Waggon einer oder mehrerer **namentlich** anzuführenden Stationen der k. k. Statsbahnen in Galizien einschliesslich der Lokalbahn Lemberg Bełzec inklusive aller Spesen anzugeben, und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zuliefernden Holzmaterialien erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten **nur nach Thunlichkeit** zur Verfügung gestellt.

Die Übernahme der Oberbauschwellen wird in Quali in den deklarierten Einlieferungsstationen erfolgen, wobei die aufgelaufenen Kosten an Diäten der Übernahmsorgane die Ersteher zu tragen haben. Sodann werden die provisorisch in Quali übernommenen Schwellen zur definitiven bezw. endgiltigen Übernahme nach Verladung derselben durch den Lieferanten nach Station Zadwórze im frachtfreien Regiewege zugeführt werden.

In den Ablieferungsstationen werden aber die sub Post 1 und 3 benannten Hölzer für Bahnerhaltungszwecke **nicht übernommen**, sondern wird deren Übernahme in Quali und Quanto erst in den laut bezüglichen Bestellscheines nahmhaft gemachten Bestimmungsstationen stattfinden, wohin diese Hölzer der Lieferant selbst von den Ablieferungsstationen im frechfreien Regienwege abzusenden haben wird.

Die Lokalbahnschwellen sind tunlichst loco einer Station der betreffenden Lokalbahn anzubieten. In anderen Stationen angebotene Schwellen haben die Offerenten nach den Einbruchstationen der betreffenden Lokalbahnen als Parteigut abzusenden, woselbst deren Übernahme stattfinden wird.

Betreff der Materialien für Werkstättenzwecke ad Post 2 gelten die Bestimmungen des bezüglichen Offertformulares.

Zur Sicherstellung der Angebote über Oberbauschwellen und alle sub Post 1 und 2 vorangeführten Holzmaterialien für Bahnerhaltungs und Werkstättenzwecke haben die Offerenten bei Vorlage der bezüglichen Offerte **gleichzeitig ein Vadium in der Höhe von 5%** des Lieferungswertes in barem Gelde, oder in den sub Art. 5 Punkt 2, der Allgemeine Lieferungsbedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirektion steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben zu acceptieren oder ohne Angabe der Gründe ganz abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines durch sechs Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion am 12 September l. J. um 10 Uhr Vormittags statt, und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nicht auf den vorgeschriebenen Offertformularien verfasst werden, oder unklare und zweideutige Ausdrücke enthalten, wie auch die etwaitigen schriftlichen oder telegrafischen Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, welche jedoch nach dem vorstehende festgesetzten Einreichungstermine eingebracht werden, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg am 14 August 1911.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

70.000 wiązanek miękkich odpadków we wiązankach o 30 cm. długości i 40 cm. średnicy,
6.700 hl. węgla z drzewa bukowego.

3. Różne artykuły drzewne.

200.000 sztuk gontów jodłowych,
2.500 „ łopat do śniegu z drzewa bukowego,
400 „ kołów do podnoszenia,
29.000 „ stylisk obrobionych z drzewa grabowego,
60.000 „ mioteł z prętów brzozowych,
400 „ drągów grabowych z kory ociosanych,
4.000 „ drążków z kory ociosanych do hamowania.

4. Zwykłe progi dla głównych i bocznych kolei.

74.000 sztuk progów dębowych i bukowych typy 2 á 2·5 i á 2·4 m długie,
36.000 „ „ sosnowych typy 2 á 2·5 i á 2·4 m długie,
10.000 „ „ dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długie.

Pomiędzy progami typu 2 może się znajdować najwyżej 10% wedle typu 2·a. Progi wedle typu 2 muszą odmiennie od dotyczących postanowień specyalnych warunków na dostawę progów kolejowych ex 1910 górną powierzchnię 16 c/m szeroką mieć.

5. Zwykłe progi dla kolei lokalnych.

12.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długie dla linii Lwów-Bełzec,
12.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długie dla linii Lwów-Podhajce.
4.000 sztuk progów sosnowych typy 3 á 2·3 m długie dla linii Tarnopol-Zbaraż.
1.000 sztuk progów dębowych typy 3 á 2·3 m długie dla linni Borki wielkie-Grzymałów,
13.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·3 m długie dla linii Lwów-Jaworów,
3.000 sztuk progów dębowych typy 4 á 1·6 m długie dla linii Łupków-Cisna,
9.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 4 á 1·6 m długie dla linii Przeworsk-Bachórz.

Zauważa się wyraźnie, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych artykuły drzewne i progi **wyłącznie** tylko **udowodnionego krajowego pochodzenia** oferowane i dostarczone być mogą.

Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie jako złamanie kontraktu uważane i jako takie w myśl art. 12 ogólnych warunków dostaw traktowane i za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożoną zostanie kara konwencyonalna w wysokości 25% wartości towaru z zagranicy dostarczonego.

Prócz tego muszą być materyały drzewne ad P. 1 jako też progi ad P. 4 i 5 dostarczone z ostatniego wyrąbu.

Dostawa wyż wymienionych materyałów drzewnych pod pozycyą 1 ma być tylko w miarę zapotrzebowania w roku 1912 uskutecznioną i to do 5-ciu względnie 4-rech tygodni po doręczeniu dotyczących obstalunków, w których to obstalunkach będą dokładne wymiary dostawić się materyałów uwidocznione. Dostawa zaś zwykłych progów ma się rozpocząć w marcu 1912 i ma być całkowicie uskutecznioną w terminach, które są podane w dotyczących formularzach ofertowych. Progi bukowe zaś muszą być najpóźniej do końca maja 1912 kompletnie dostarczone.

Dotyczące formularze ofert i szczegółowe wykazy potrzebnych materyałów, ich ilości i wymiarów, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też mogą być na żądanie przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Wszystkie dotyczące formularze, wykazy etc. będą jednakowoż tylko za złożeniem albo nadesłaniem 1 korony do c. k. Dyrekcyi kolejowych we Lwowie wydane.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy, najmniej jednak muszą opiewać na całą nierozdzielną ilość jednej grupy drzew, która to ilość jest podaną w dotyczącym wykazie zapotrzebowania dla każdej pojedyńczej grupy.

Przy progach zwykłych powinien oferent podać ilość, przepisany rodzaj drzewa i typu oferowanych progów.

Dotyczące na wyżwymienionych formularzach wygotowane oferty należy, wraz z podpisanymi wykazami zapotrzebowania zaopatrzyć stemplami po 1 koronie od arkusza wraz z certyfikatami dotyczącemi oferowanych materyałów drzewnych wnieść opieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę różnych materyałów drzewnych na rok 1912" najpóźniej **do dnia 10 września b. r. godzina 12 w południe** do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Ceny za wszystkie wyż wymienione materyały drzewne i progi zwykłe mają być podane z przystawą i wszystkiemi kosztami, franko wagon do jednej lub więcej stacyj c. k. kolei państwowych w Galicyi, włącznie z koleją lokalną Lwów-Bełzec, które imiennie podać należy.

Odbiór zaś progów kolejowych nastąpi jakościowo w deklarowanych stacyach nadawczych przyczem koszta dyet organów odbiorczych mają dostawcy sami ponosić. Tak prowizorycznie jakościowo odebrane progi będą po załadowaniu takowych do wozów kolejowych przez dostawców dowiezione przez Zarząd kolejowy do stacyi kolejowej w Zadwórzu, gdzie definitywny odbiór takowych nastąpi.

W tych stacyach będą dostawcom potrzebne place do złożenia dostarczyć się mających materyałów drzewnych, tylko w miarę możności do użytku oddane, jednak dowiezione do tych stacyj progi zwykłe i materyały drzewne dla konserwacyi kolejowej, wykazane pod pozycyą 1 i 3 nie będą tam odebrane, lecz odbiór ich będzie uskuteczniony dopiero w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach dokąd materyały te dostawcy będą obowiązani odesłać jako towar dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie bez opłaty przewozowego.

Progi dla kolei lokalnych mają być dostarczone możliwie w stacyach dotyczącej kolei lokalnej. W innych stacyach dostarczone progi mają oferenci do dotyczącej stacyi początkowej tych kolei dowieść, gdzie odbiór tychże progów będzie uskuteczniony.

Co się tyczy materyałów drzewnych dla warstatów pod poz. 2 obowiązywać będą postanowienia zawarte w odnośnym formularzu ofertowym.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę progów zwykłych, jakoteż wszystkich pod poz. 1 i 2 wyszczególnionych materyałów drzewnych dla konserwacyi kolei i warstatów mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5 prc.** wartości oferowanych progów lub materyałów drzewnych w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2 ogólnych warunków dla dostawy materyałów, w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że oferenci będą związani deklaracyą ofertową przez sześć tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi dnia 12 września b. r. o godzinie 10 przed południem w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Oferty wniesione po wyż oznaczonym terminie, a nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, jakoteż pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracye albo zmiany tychże lub też oferty nie wypełnione na przepisanych formularzach ofertowych nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 14 sierpnia 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

K. k. österreichische Staatsbahnen.

Nr. 81.142 (8830)

Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion vergibt im Offertwege die Lieferung ihres Bedarfes an nachstehend angeführten Materialien für das Jahr 1912 und zwar:

A. Werkstättenschnittholz:

560 Kubikmeter Bretter u. Pfosten aus Fichtenholz,
3.000 „ „ „ „ „ Kiefernholz,
500 „ „ „ „ „ Tannenholz,
1.000 „ Pfosten aus Eichenholz, ferner zusammen,
170 „ Bretter u. Pfosten aus Ahorn-, Birnbaum-, Erlen-, Eschen-, Linden-, Mahagoni-, Nussbaum-, Pappel- und Buchenholz.

B. Brennholz:

20.000 Raummeter weiches Prügelholz,
8.000 „ weiche Halbklüfte,
2.000 „ weiches Saumholz, und
60 000 „ weiches Bundholz.

C. Holzkohle:

3.600 Meterzentner Buchenholzkohle.

Die näheren Offert- und Lieferungsbedingnisse können vom Bureau IV./5 der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse 50) bezogen werden.

Die Anbote, zu deren Verfassung die von der k. k. Nordbahndirektion aufgelegten Offertformulare benützt werden müssen und welche sich auf das ganze ausgeschriebene Quantum oder nur auf einen Teil desselben beziehen können, sind per Bogen mit einem Ein-Kronen-Stempel versehen, gesiegelt und mit der Aufschrift:

„Offert für Brennholz“ beziehungsweise: „Offert für Werkstättenschnittholz“ etz., bis spätestens 10 September 1911 12 Uhr mittags bei dem Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien (II. Nordbahnstrasse Nr. 50) einzubringen.

Die Anbotsteller haben das Recht, der am 11 September 1911 um 10 Uhr vormittags bei der Abteilung IV. der k. k. Nordbahndirektion stattfindenden Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Anbotsteller haben im Sinne des Art. 4 der allgemeinen Bedingnisse für die Vergebung und Lieferung von Materialien und Ausrüstungsgegenständen ein Vadium in der Höhe von fünf Prozent des von ihnen ermittelten Wertes der angebotenen Lieferung bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien zu erlegen.

Anbote, für welche kein Vadium erlegt wurde, sowie verspätet eingelaufene, oder sonst den Bestimmungen der Ausschreibung nicht entsprechende Anbote werden nicht berücksichtigt.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei, die Offerte rücksichtlich den ganzer angebotenen Menge oder nur eines Teiles derselben anzunehmen, übrigens behält sich die k. k. Staatseisenbahnverwaltung die Auswahl unter den Bewerbern und die eventuelle Annulierung der Ausschreibung vor.

Die Anbotsteller bleiben mit ihren Anboten durch 8 Wochen vom Schlusstermine der Offerteinreichung an gerechnet, im Worte.

Wien, im August 1911.

Die k. k. Nordbahndirektion.

Nr. 1/88.800—1911. (8831)

K. k. österreichische Staatsbahnen.

(K. k. Nordbahndirektion).

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung des Bedarfes an Bau- und Schnittholz für Bahnenerhaltungszwecke wird für die k. k. Nordbahndirektion Wien pro 1912 im Offertwege vergeben und zwar:

zirka 86.000 Stück Staketen aus Tannen- oder Fichtenholz
„ 87.000 m. Rundlatten „ „ „ „
„ 18.000 „ Schwarten „ „ „ „
„ 170 „ Rundholz für Signalbäume aus Tannen- oder Fichtenholz
„ 50 m³ gewöhnliches Rundholz „ „ „ „
„ 1.400 „ Kantholz aus Tannen- oder Fichtenholz
„ 100.000 m. geschnittene Laten aus Tannen- oder Fichtenholz
„ 25 m³ Faschen „ „ „ „
„ 1.100 „ Bretter „ „ „ „
„ 1.450 „ Pfosten „ „ „ „
„ 58.000 Stück Dachschindeln „ „ „ „
„ 30 m³ Rundholz aus Lärche
„ 30 „ Rundholz aus Föhren- oder Kieferholz
„ 250 „ Kantholz „ „ „ „
„ 45 „ Bretter „ „ „ „
„ 500 „ Pfosten „ „ „ „
„ 60 „ eichenes Rundholz
„ 770 „ „ Kantholz
„ 42 „ Bretter aus Eichenholz
„ 170 „ Pfosten „ „

Dieser Bedarfsausweis dient nur zur ungefähren Information über die voraussichtlich benötigten Mengen, welche bis zu 25 Przt. grösser oder kleiner sein können.

Die Lieferung hat jedoch auf Grund der den Lieferanten jeweilig zukommenden Bestellungen binnen drei Wochen nach Erhalt derselben, genau den in den Bestellscheinen angegebenen Gattungen, Arten, Stückzahl und Dinnensionen der Hölzer entsprechend zu erfolgen. Das Material darf nur inländischer Provenienz sein.

Die auf diese Lieferungen Bezug habenden Offert- und Preistarif-Formulare, die Detailausweise über die benötigten Mengen und Gattungen sowie die allgemeinen und besonderen Lieferungsbedingnisse können im Bureau III 7der gefertigten k. k. Nordbahndirektion eingesehen, dort gegen Bezahlung von einer Krone behoben oder gegen Einsendung des Portos und der Druckkosten im Betrage von einer Krone bezogen werden.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf Teile deszelben erstrecken.

Zur Sicherstellung der Offertverbindlichkeiten hat der Offerent gesondert von seinem Offerte und zwar bis zum 9 September d. J. ein Vadium von fünf Prozent der voranschlagten Lieferungssumme bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien zu erlegen, welches Vadium im Falle der Übertragung der Lieferung zum Erlag der Kaution in der Höhe von 5 Przt. des betreffenden Lieferungswertes verwendet wird.

Die in allen ihren Teilen vollständig ausgefüllten Offerte, zu deren Verfassung nur die dazu aufgelegten Offert — bezw. Preistarif-Formularien benützt werden dürfen, sind (samt den Beilagen per Bogen mit einem Ein-Kronnen-Stempel versehen) unter Beischluss der unterfertigten Detailausweise längstens bis 10 September 1911 mittags 12 Uhr versiegelt und mit den Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Bau- und Schnitthölzern für Bahnerhaltungszwecke“ versehen, bei dem Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien II 2 Nordbahnstrasse 50 einzubringen. Der Offerent hat mit seinem Offerte bis 22 Oktober 1911 im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Tage wird ihn eine Veständigung über die Annahme oder Ablehnung seines Offertes zukommen.

Die Preise sind franko Waggon einer bestimmten Station oder mehrerer, namentlich anzuführender Stationen der im Betriebe der k. k. österreichischen Staatsbahnen stehenden Linien inklusive aller Spesen zu notieren. Lieferungen mit Parität werden ausgeschlossen, solche von entfernter als die im Offerte genannten Stationen gelegenen Stationen nur auf Grund separater Zustimmung der k. k. Nordbahndirektion gestattet.

Der k. k. Nordbahndirektion steht es frei die Offerte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben zu akzeptieren oder ganz abzulehnen.

Die kommissionelle Offerteröffnung findet bei der k. k. Nordbahndirektion in Wien am 12 September l. J. 9 Uhr vormittags statt. Jenen Offerenten, welche den rechtzeitigen Erlag des Vadiums nachweisen, steht es frei der Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht vollkommen entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, am 15 August 1911.

K. k. Nordbahndirektion.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 1106/2/III. 1911. (8874)

Rozpisanie dostawy.

Dostawa niżej wymienionych materyałów drzewnych, potrzebnych na rok 1912 zostanie rozdaną w drodze rozprawy ofertowej a mianowicie:

około	47·650	m³	desek dębowych do budowy wagonów,
„	136·050	„	drzewa dębowego „ „ „
„	47·850	„	brusow jasionowych do budowy wagonów,
„	1399·100	„	desek świerkowych „ „ „
„	1249·800	„	brusów jodłowych „ „ „
„	3·150	„	brzostowych desek „ „ „
„	50	sztuk	brzostowych fornierów do „ „
„	9.560	m³	grabowych brusów do „ „
„	4·200	„	orzechowych brusów „ „ „
„	7.000	hektolitrów	węgla drzewnego twardego,
„	581·00	m³	drzewa dębowego budulcowego i do mostów,
„	251·00	„	drzewa twardego tartego dla celów konserwacyi,
„	882·00	„	drzewa miękkiego tartego dla celów konserwacyi,
„	158.00	„	drzewa budulcowego miękkiego,
„	58 00	„	łat rzniętych z drzewa miękkiego,
„	42.900	sztuk	miękkich łyczek,
„	11.600	„	łat miękkich okrągłych,
„	24.000	m³	drzewa opałowego miękkiego.

Trzonki z masy papierowej około 600 sztuk.

Oprócz tego zostanie rozdaną dostawa 163.500 sztuk progów dębowych, 50.500 sztuk progów sosnowych i 10.000 sztuk progów bukowych potrzebnych dla okręgu podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. Jako podstawa dla dostawy wymienionych materyałów drzewnych, jako integralna część oferty służą: Ogólne przepisy dla dostawy materyałów i narzędzi dla c. k. Zarządu kolei państwowych (wydanie z r. 1910) następnie szczegółowe przepisy na dostawę progów drewnianych (wydanie z r. 1910) wreszcie szczegółowe przepisy na dostawę drzewa budowlanego, warstatowego i tartych materyałów drzewnych (wydanie z r. 1910).

Dostawę drzewa do mostów i pokładów do zwrotnic, jakoteż materyałów drzewnych dla celów konserwacyi, należy rozpocząć najpóźniej w lutym 1912, a ukończyć z końcem czerwca 1912 r., progi natomiast muszą być dostawione w terminie od lutego do końca grudnia 1912 r. Wszystkie zaś inne materyały drzewne dla celów warstatowych ma się dostawić na podstawie dotyczących szczegółowych warunków, jakoteż poszczególnej umowy.

Formularze ofert, wykazy gatunków, ilości i rozmiarów, potrzebnych materyałów, jakoteż ogólne i poszczególne warunki dostawy, można przejrzeć lub podjąć w biurze dla budowy i konserwacyi, lub w biurze dla służby warstatowej podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, gdzie także bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy zasięgnąć można.

Oferty mogą opiewać albo na całą rozpisaną ilość, albo też na częśćt ejże. C. k. Dyrekcya kolei państowwych w Krakowie jest upoważnioną podnieść, lub zniżyć o 10 prc. zakontraktowaną ilość materyału.

Odnośnie do progów obowiązany jest oferent podać ilość jakoteż gatunek drzewa, jak również udowodnienie, że progi wyrabiane będą z wyrąbów lasów krajowych. Niezastosowania się do powyższego rozporządzenia pociąga za sobą skutki zerwania umowy. Następnie zwraca się uwagę na zmiany szczegółowych warunków (z r. 1911) dla dostawy progów, które zawarte są w dotyczących formularzach ofert. Równocześnie z ofertą na progi lub inne materyały drzewne należy złożyć poręczne (wadyum) w wysokości 5 prc. wartości oferowanego materyału w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie. Po przyznaniu zaś dostawy winna być kaucya w wysokości 5 prc. wartości umówionego materyału w przeciągu 8 dni po otrzymaniu odnośnego listu umownego w powyż wymienionej kasie złożona.

We wszystkich częściach wypełnione formularze ofert, do których podpisem opatrzone i ostemplowane szczegółowe wykazy dołączyć należy, ma się wnieść opieczętowane najpóźniej **do dnia 10 września b. r. do 12 godziny w południe** do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych. Zarówno oferty, jakoteż i załączniki muszą być ostemplowane marką na 1 koronę od każdego arkusza.

Oferty należy podzielić na siedm odrębnyed grup i stosownie do tego zaopatrzyć napisem: „Oferta na dostawę progów“ względnie napisem: Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa do celów konserwacyi“, lub „Oferta na dostawę drzewa tartego i drzewa dla celów warstatowych“, lub „Oferta na dostawę drzewa budulcowego i do mostów“, „Oferta na dostawę różnych materyałów drzewnych“, lub „Oferta na dostawę drzewa opałowego“ lub „Oferta na dostawę węgla drzewnego“.

Ceny należy podać wraz z wszystkimi kosztami dostawy, a mianowicie co do progów według warunków wyszczególnionych we formularzu oferty „franco wagon“ Grybów albo Trzebinia lub Bolęcin, a co do reszty materyałów drzewnych „franco wagon“ w jednej lub kilku stacyach c. k. kolei państwowych, które jednak dokładnie wymienione być muszą.

Oferent jest związany ofertą przez 6 tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

Oferentom przysłuża prawo być przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpni dnia 12 września b. r. o godzinie 10 przedpołudniem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości, lub częściowo, albo też całkowitego odrzucenia tychże.

Oferty wniesione po powyższym terminie, nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, lub też zawierające niedokładne dwuznaczne, lub nie dla każdego zrozumiałe daty, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 15 sierpnia 1911.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.